

MŁODY GEOGRAF

CZASOPISMO GEOGRAFICZNO-KRAJOZNAWCZE

WYDAWNICTWO KOŁA KRAJOZNAWCZEGO
UCZNIÓW PAŃSTW. GIMNAZJUM W JAŚLE.

Zeszyt
Nr. 6 i 7.

Jaśło — marzec, kwiecień, maj 1932 roku.

| TREŚĆ: |

B. Romański: Regjonalizm.

Dr. T. Seweryn: Ideologia Kół Krajoznawczych
Młodzieży szkolnej.

B. R.: Powiat jasielski został powiększony.

Prof. L. Krajewski: Ochrona przyrody w powiecie
jasielskim.

Sprawozdanie z wycieczek.

Notatki i wiadomości geograficzne.

Rozrywki umysłowe.

Cena tego zeszytu 1 Zł.

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

PHILOSOPHY DEPARTMENT

PHILOSOPHY 101

PHILOSOPHY 102

PHILOSOPHY 103

PHILOSOPHY 104

PHILOSOPHY 105

PHILOSOPHY 106

PHILOSOPHY 107

PHILOSOPHY 108

PHILOSOPHY 109

PHILOSOPHY 110

PHILOSOPHY 111

PHILOSOPHY 112

PHILOSOPHY 113

PHILOSOPHY 114

PHILOSOPHY 115

PHILOSOPHY 116

PHILOSOPHY 117

Regjonalizm.

Regjonalizm jako idea światowa przeszedł do nas z Francji. Regjonalizmem nazywają tam ruch, usiłujący obudzić w najważniejszych ośrodkach naturalnych prowincjonalnych działalność niezależną od stolicy państwa, dążący do wysuwania i rozważania przedewszystkiem interesów okolicy, którą się zamieszkuje.

Nazwa pochodzi od wyrazu łacińskiego regio, co znaczy—dzielnica, okręg, prowincja, okolica.

Regjonalizm polski dąży do jedności państwowej. Równowaga autorytetu państwa i wolności obywateli, interesów lokalnych i potrzeb całości jest podstawą jedności państwa. Każda ziemia polska czyli region winna mieć swój własny typ gospodarczy, odpowiadający warunkom naturalnym, ludnościowym i kulturalnym danego regionu.

Regjonalizm budzi uświadomienie społeczne, w kierunku badań naukowych i gospodarczych oraz pracy nad podniesieniem poziomu gospodarczych indywidualności terytorjalnych.

Regjonalizm dąży do samorządu ogólnego i gospodarczego.

W życiu kulturalnem regjonalizm dąży do jaknajszerszego związania pracy wychowawczo-oświatowej w szkole i poza szkołą ze środowiskiem własnem przez lokalizację całokształtu przedmiotów nauczania.

Regjonalizm **w twórczości literackiej** polega na ukazaniu w całej pełni duszy człowieka w związku z jego najbliższem otoczeniem. Zwraca on uwagę na właściwości etnograficzne i językowe, które znalazły swoje odzwierciedlenie w twórczości literackiej.

Regjonalizm będzie dążyć **w teatrze** do wyzyskania legend, bajek, podań przywiązanych do ruin, wzgórz, mających w każdej okolicy swe własne dzieje w ustach ludu. Wogóle będzie on zwolennikiem teatru ludowego.

Prasie stawia regjonalizm za zadanie : odzwierciedlić wszechstronne życie własnego środowiska i budzić przywiązanie i zainteresowanie do wszystkiego, co się w najbliższem otoczeniu dzieje.

Regjonalizm **muzyczny** otacza szczególną troską etnografię muzyczną, t. zn. zbieranie i naukowe opracowanie melodyj i instrumentów muzycznych ludu polskiego, jako podstawy do umuzykalnienia społeczeństwa w kierunku narodowym. Zadaniem regjonalizmu muzycznego jest popieranie badań nad historją muzyki i kultury muzycznej w poszczególnych terytorjach Polski, celem stworzenia w przyszłości syntezy dziejów polskiej muzyki.

Sztukom plastycznym i architekturze regjonalizm wskazuje bogactwo tematów oraz techniki, jaką operuje miejscowa sztuka ludowa.

Z powodu swych zadań i dążeń stał się regionalizm hasłem powszechnem. Aby wynikał z tego jak największy pożytek, trzeba, aby to hasło zostało należycie zrozumiane przede wszystkim przez tych, którzy będą je wcielali w życie na terenach urzędów, samorządów i instytucji społecznych.

Regionalizm polski zyskuje stale coraz więcej zwolenników. Musimy również pamiętać, że przetrwanie i odrodzenie narodu polskiego zawdzięczamy pracy regionalnej i tak dzisiaj zwanemu regionalizmowi literackiemu.

Wystarczy przypomnieć rolę Wilna, Krzemieńca, Warszawy, Krakowa i innych miast w dziejach literatury polskiej XIX. w. Adam Mickiewicz był ojcem duchowym polskiego regionalizmu literackiego. „Przez pracę regionalną, do dobra Polski!” oto przewodnia idea regionalizmu polskiego w przeszłości, która musi pozostać nadal kierowniczą ideą naszych poczynań krajoznawczych.

Jak widać z powyższego, regionalizm, tak szeroko pojęty, jest niezmiernie ważnym i aktualnym objawem i dążeniem socjologicznym, które życie współczesne coraz wyraźniej i przed innymi wysuwa.

Przeróżne są objawy i formy regionalizmu, boć i przeróżne są fizjonomie regionów-środowisk ziemskich i wszechstronne są przedmioty zainteresowań regionalnych.

Geograf z natury rzeczy obserwuje, bada, zbiera i opisuje określone regiony, starając się wszelkie przedmioty i zagadnienia regionalnego poznania zlokalizować, ugrupować i genetycznie, naukowo uzasadnić.

Nie jest naszym celem omawiać sposoby i dzieje tych prac dotyczących się regionalizmu, chociażby tylko polskiego. **Pragniemy tylko podać parę wzorów i przykładów polskiej pracy regionalnej, a to w tym celu, aby stały się skazówkami dla nas, którzy rozpoczęliśmy opracowanie regionalizmu jasielskiego.**

I tak na przykład, jeszcze w roku 1894 muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie zapoczątkowało na większą skalę opis powiatów w Polsce, wydając odezwę, w której czytamy: „Powiat, jako taki, był w przeszłości naszej i jest obecnie ważną jednostką w rozwoju życia publicznego.

Zdrowy rozwój całego organizmu społecznego jest zależny do prawidłowego funkcjonowania jego części. Dokładna znajomość stosunków ekonomicznych i etnograficznych własnego powiatu jest rzeczą niezbędną do skutecznej pracy w instytucjach gminnych i powiatowych a poczucie przynależności powiatowej jest silnym bodźcem do zajmowania się sprawami publicznymi w tym zakresie ciaśniejszym, który bywa zwykle także szkołą pracy obywatelskiej na szerszem ogólniejszem polu.

Brak więc znajomości powiatu daje się uczuć i w skromnej szkole ludowej i w powiecie i poza powiatem“.

W odrodzonej Rzeczypospolitej ruch regionalny objął prawie wszystkie większe ośrodki, opracowuje się szerzej i głębiej znane oraz szuka i podkreśla

nowe odrębności środowisk, przyczem w różnych formach i postaciach przejawia się i uzewnętrznia rezultat tych dążeń i poczynań regionalnych. Widzimy cały szereg instytucyj i osób, które w tym kierunku pracują, zaczawszy od małej szkółki ludowej, gdzieś tam w zapadłej, odległej prowincji, w której małe dzieci rysują, malują, wycinają „wzorki“ i „motywy“ lokalne, wykonują „modele“ przyrządów, sprzętów i przyborów ludowych, lub śpiewają „piosenki rodzinne“, albo biorą, tak sobie z wesołej tradycji, udział w jakichś obrzędach lokalnych „turonia“, „śmigusa“ czy innych — toć to już „wyczyny“ regionalne. I często badacz folkloru znajduje u tych małych dzieci naturalne, nieskażone obcemi naleciałościami przejawy kultury regionalnej.

Dzisiaj, z pośród licznych instytucyj, organizacyj, towarzystw, przede wszystkim te, które zajmują się krajoznawstwem, geografją i etnografją, bardzo wydatnie pracują nad poznaniem regionalizmu polskiego, nad podkreśleniem jego różnorodnych cech i przejawów i to tem skuteczniej, bo w przekonaniu, iż to jest droga do realizowania tej bodaj najważniejszej potrzeby pogłębiania i przekazywania tradycyjnej, odrębnej i właściwej polskiej kultury.

W tym celu właśnie zbiera się, gromadzi i opracowuje wszelki regionalny materiał w postaci zapisków, notatek, ilustracyj, map, wypełnionych kwestjonariuszy i opisów, czyli t. zw. „monografij regionalnych“, które w sumie dadzą czasem niewątpliwie najbardziej konkretny materiał do dokładnego poznania i opisu naszego kraju.

W tym kierunku, jak wiadomo, poczyniono wiele prób i nawet osiągnięto w niektórych wypadkach bardzo poważne rezultaty.

I tak np. zainicjonowane przez śp. profesora Ludomira Sawickiego wydawnictwo biblioteki monografij geograficznych miast i miasteczek Rzeczypospolitej, stanowiących — według słów nieodżałowanej pamięci profesora Sawickiego — „przyczynki, z których niby ze skromnych cegiełek z biegiem czasu może powstać gmach wiedzy o ziemi naszej“, dało nam już szereg monografij, z których wyróżniają się: monografia zbiorowa Wieliczki, oraz „monumentalna praca“ prof. Dr. Simchego pt.: Tarnów i jego okolica. Dzieło to w źródłowym i obszernym ujęciu traktuje o zagadnieniach ze wszystkich dziedzin, mających związek z monografią miasta i jego okolic. Dziesięć rozdziałów składających się na całość dzieła, (303 stron) zawiera treść następującą: I. Krajobraz. II. Nawodnienia. III. Klimat. IV. Szata organiczna. V. Zaludnienie. VI. Osadnictwo wiejskie. VII. Miasto. VIII. Życie gospodarcze. IX. Komunikacja. X. Znaczenie Tarnowa. Całość dzieła jest uzupełniona opisem wycieczki po mieście i jego okolicach, spisem źródłowej literatury, słownikiem terminologicznym, skorowidzami do tekstu i do planu miasta oraz spisami tablic i 153 fotografij i rycin.

30 listopada 1927 wydało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnik Nr. 209 w sprawie studjów nad stosunkami województw, jako jednostek regionalnych, przyczem studja te miały być rozpoczęte od powiatów i mają na celu: dokładne poznanie terenu, na który rozciąga się działalność danej jednostki administracyjnej oraz wysunięcie charakterystycznych problemów i zagadnień, takich jak: 1) regulacja granic województwa i powiatu, z punktu widzenia naturalnych regionów; 2) podniesienie ogólnych warunków kulturalnych i gospodarczych; 3) skierowania na właściwe tory i wzmożenie wytwórczości; 4) stworzenie nowych placówek podnoszenia kultury; 5) koordynacja aparatu działania (urzędów państwowych); 6) pożądane i możliwe ukształtowanie stosunków politycznych.

W ślad za rozporządzeniem Ministerstwa podążyły przygotowania i prace licznych towarzystw oraz wysiłki starostw. Bardzo żywotnem okazało się — między innymi — Tow. Naukowe Płockie, które opracowało „szczegółowy program“, według którego winien być opracowany „opis monograficzny powiatu“.

Opis monograficzny powiatu, według zgłoszonego-przez wspomniane towarzystwo-referatu, powinien być podręcznikiem, z którego możnaby czerpać wiadomości, przy niewielkim nakładzie czasu i pracy, dotyczące zjawisk gospodarczych lub społecznych powiatu, albo też poszczególnych gmin. Powinny być one podane nietylko w postaci jakościowej, lecz i w użyciu możliwie liczbom w sposób poglądowy w postaci diagramów i kartogramów. Opis powiatu winien być obiektywnem zestawieniem i ugrupowaniem materiałów i szczegółów, rozproszonych w całym szeregu wydawnictw Głównego Urzędu Statystycznego, pogłębionem i uzupełnionem przez wiadomości i dane, znajdujące się w urzędach, a także zebrane drogą wywiadu u osób, dokładnie obeznanych z poszczególnymi dziedzinami życia gospodarczego i kulturalnego powiatu. W opisie należy zobrazować obecny stan rzeczy i stosunków gospodarczych.

Dla ułatwienia zrozumienia i oceny teraźniejszości trzeba będzie sięgać często do stanu przedwojennego i uwzględnić zmiany, zaszłe w przeciągu pierwszego dziesięciolecia odrodzonej Polski. Opisywane stosunki, w miarę możności, o ile będą do rozporządzenia odpowiednie dane liczbowe, zestawiać należy z przeciętnymi liczbami, dotyczącymi powiatu, województwa i całej Polski. W ten sposób odrazu do pewnego stopnia będzie można zdać sobie sprawę z roli i znaczenia danego powiatu w stosunkach gospodarczych województwa i całej Polski.

Na pierwszym Zjeździe Regionalnym, odbytym 9. VI. 1928 r., przyjęto następujący: „**Plan opisu monograficznego powiatu, jako jednostki regionalnej**“.

I. Właściwości przyrodzone terenu.

1. **Położenie**, rozległość, granice; kształt powierzchni; budowa geologiczna. (Mapa 1:100000, mapka geologiczna 1:300000).

2. **Hydrografia**: Sieć wodna — rzeki strugi źródła, stawy i moczary; wylewy. **Walka z wylewami**: obwałowanie i regulacja; **elektryfikacja**. (Mapka hydrograficzna 1:300000).

3. **Gleba**: stan badań gleboznawczych, typy gleb, stosunki wodne w glebach, urodzajność gleb. (Mapka gleboznawcza 1:300000).

4. **Klimat**: Stacje meteorologiczne. Charakterystyka klimatu. Opady atmosferyczne. Wiatry. Średni ruch roczny temperatury. Izotermy i amplitudy roczne. (Mapka klimatyczna 1:300000 z rozmieszczeniem stacyj meteorologicznych).

5. **Lasy państwowe i niepaństwowe**: Obszar. Produkcja. Zniszczenie lasów. Zalesianie. (Mapka lasów 1:300000).

6. **Szata roślinna**: Stan badań. Obecna roślinność. Zbiorowiska. Statystyka gatunków. Zasiągi roślin. Rośliny uprawne.

7. **Fauna**: Stan badań faunistycznych. Fauna obecna. Statystyka ważniejszych gatunków.

II. Przeszłość.

8. **Krótki zarys dziejów miasta i powiatu**: Przeszłość przedhistoryczna. Udział powiatu w dziejach politycznych Polski. Udział w dziejach gospodarczych i kulturalnych. Jakich wybitnych przedstawicieli nauki, literatury i sztuki oraz myśli i czynu wydał powiat?

9. **Ochrona zabytków**: Zabytki kultury i sztuki. Zabytki przyrody. Organizacja ochrony zabytków i piękna krajobrazu.

III. Ludność.

10. **Ludność**: Statystyka gęstości zaludnienia, rozsiedlenia ludności, podziału ludności według wyznań i zatrudnienia. (Diagramy i kartogramy statystyczne).

11. **Ogólna charakterystyka ludu**: Budowa fizyczna. Ubiór. Budowa domów i wewnętrzne ich urządzenie. Pożywienie. Charakter ludu (uczciwość, pracowitość, przedsiębiorczość, oszczędność i t. d.).

12. **Stan zdrowotny i organizacja służby zdrowia**: Ruch naturalny ludności (małżeństwa, urodzenia, zgonu). Zachorowalność, i śmiertelność na choroby zakaźne. Walka z chorobami zakaźnymi, a w szczególności z gruźlicą, chorobami wenerycznymi i jaglicą. Alkoholizm i walka z alkoholizmem. Zapobieganie chorobom (Domy kąpielowe, asenizacja osiedli, zaopatrzenie w wodę, badanie żywności, higiena w szkołach, szczepienia ochronne). Lecznictwo: Lekarze, dentyści, akuszerki, położne, felczery; apteki, szpitale, przychodnie.

13. **Oświata:** stan oświaty (analfabetyzm). Szkolnictwo powszechne, średnie i zawodowe. Oświata pozaszkolna. Czytelnictwo. Prasa miejscowa. Produkcja umysłowa.

14. **Stan moralny** na podstawie statystyki kryminalnej.

15. **Życie religijne** (według wyznań i w świetle statystyki kościelnej). Organizacja kościelna. Działalność stowarzyszeń kościelnych. Sekciarstwo.

16. **Oblicze polityczne ludności powiatu** w świetle statystyki wyborczej do Sejmu i Senatu oraz do samorządów według gmin. Układ sił politycznych w związku z naturalnymi właściwościami terenu i ludności i stosunkami gospodarczymi i społecznymi.

IV. Układ sił gospodarczych i społecznych.

17. **Rolnictwo:** Formy władania ziemią. Użycie ziemi. Stan meljoracji i komasacji. Uprawa roli, łąk pastwisk. Narzędzia służące do uprawy. Nawozy i nawożenie. Uprawiane rośliny zbożowe, okopowe, strączkowe, pastewne, przemysłowe. Siew. Pielęgnowanie roślin podczas wzrostu, sprzęt i przechowywanie plonów. Narzędzia do tego służące. Statystyka zasiewów i blonów. Zarazy roślin i zachwaszczenie.

18. **Ogrodnictwo:** Warzywnictwo i sadownictwo. Użycie ziemi na te cele. Statystyka sadów i drzew owocowych. Odmiany drzew owocowych. Szkółkarstwo i nasiennictwo. Ogrodnictwo ozdobne. Spożycie i wywóz produktów ogrodnictwa. Korzyści płynące z ogrodnictwa.

19. **Gospodarstwo leśne:** Użycie ziemi na ten cel. Zadrzewianie wydm piaszczystych. Zapotrzebowanie drewna.

20. **Hodowla:** Ilość bydła rogatego, koni, nierogacyzny, owiec i drobiu. Kierunek hodowli. Rasy. Stacje buhai, ogierów i knurów, oraz zarodowe gospodarstwa drobiowe. Stosunek hodowli do innych gałęzi dochodowych w rolnictwie. Organizacja handlu nabiałem i produktami hodowlanymi. Dochodowość. Gospodarstwa, stojące najwyżej pod względem hodowli według gmin. (Mapki 1:300,000).

21. **Stan sanitarno-weterynaryjny powiatu:** Choroby zakaźne zwierząt oraz zwalczanie ich. Organizacja służby weterynaryjnej. Lecznictwo. Szczepienie ochronne, lecznicze i z konieczności. Rzeźnie i miejsca uboju. Statystyka uboju. Grzebowiska. Wywóz zwierząt z powiatu.

22. **Wytwórczość kopalniana:** Głina. Torf.

23. **Łowiectwo:** Stan zwierzyny. Użytkowanie polowania. Obwody łowieckie. Karty łowieckie. Kłusownictwo. Szkody wyrządzane przez zwierzynę. Statystyka polowań. Choroby dziczyzny. Ochrona zwierzyny. Organizacja łowiectwa.

24. **Rybolówstwo:** Stan ryb w rzekach, jeziorach i stawach. Ludność, trudniąca się połowem ryb na wodach dzikich. Dzierżawy

rybołówstwa. Narzędzia używane do połowu. Ochrona ryb. Gospodarstwo rybne, jeziorne i stawowe. Rynki zbytu i ceny. Dochodowość Organizacja rybołówstwa.

25. Pszczelnictwo i jedwabnictwo: Stan pszczelnictwa. Ilość ulów. Metody hodowli pszczoł. Typy używanych uli. Stan jedwabnictwa. Hodowla morwy.

26. Przemysł: Stan zatrudnienia. Ogólna liczba zakładów. Przemysł mineralny (cegielnie). Przemysł żelazny (f. narzędzi rolniczych). Warsztaty automobilowe. Mydlarnie. Garbiarnie. Tartaki. Szkutnictwo. Warsztaty budowy statków rzecznych. Wytwórnice wyrobów stolarskich. Przemysł spożywczy (cukrownie, gorzelnie, krochmalnie, płatkarnie, młyny). Przemysł odzieżowy. Drukarnie. Przedsiębiorstwa budowlane. Stan zakładów pod względem gospodarczym i technicznym. Silniki. Ilość zatrudnionych robotników. Produkcja.

27. Ochrona pracy: Organizacja. Zabezpieczenie strony materialnej i zdrowotnej. Obciążenie przemysłu świadczeniami. Umowy zbiorowe. Zarobki. Związki zawodowe. Strajki i lokauty.

28. Rzemiosła i drobny przemysł: Stan zatrudnienia oraz ilość warsztatów według gałęzi, wyznań i gmin. Przemysł domowy i chałupnictwo. Miejsca zbytu. Organizacja rzemiosł. Niedomagania rzemiosł oraz sposoby podniesienia.

29. Ruch współdzielczy: Spółdzielnie spożywców: powszechne i specjalne. Spółdzielnie zarobkujących: zarobkowe i wytwórcze. Spółdzielnie samoistnych wytwórców: kredytowe, handlowe i pomocnicze. Spółdzielnie rolników: kredytowe, handlowe, wytwórcze i pomocnicze. Struktura spółdzielni. Środki materialne. Znaczenie społeczno-ekonomiczne. (Mapa spółdzielni 1:300,000).

30. Handel: Ilość osób zatrudnionych w handlu według wyznań. Handel artykułami potrzeb rolników (nawozy sztuczne, węgiel i materiały opałowe, narzędzia rolnicze, materiały budowlane). Handel produktami rolnymi (zboże, nasiona, parcelacji. Kolonizacja wewnętrzna. mąka, cukier) na wewnętrzny użytek i na wywóz. Skup ziemniaków. Ceny. Organizacje handlowe. Handel drobny. Handel współdzielczy. Słabe strony handlu oraz środki podniesienia.

31. Środki komunikacyjne: Szosy i drogi; statystyka ruchu kołowego na drogach bitych. Koleje i kolejki. Żegluga. Poczta, telefon, telegraf i radio. Ruch samochodowy.

32. Krenyt: Zakłady finansowe. Stosunki kredytowe. Potrzeby kredytowe. Lokaty. Niedomagania kredytowe oraz możliwe środki naprawy.

33. Przebudowa ustroju rolnego (Reforma rolna): Statystyka własności wielkiej i małej. Stan wielkiej własności: zamożność, obdłużenia, zagospodarowanie, obciążenie służebnościowe. Stan posiadania średniej małej własności. Parcelacja: ilość i obszar rozparcelowanych majątków

przez Urząd Ziemski, instytucje upoważnione, osoby prywatne (według gmin); kredyty na parcelację. Stan gospodarstw powstałych z parcelacji. Ilość bezrobotnej służby łołwarcznej wskutek.

34. Rynek pracy i kwestja bezrobocia : Organizacja pośrednictwa pracy. Statystyka popytu i podaży na roboty publiczne i prywatne (w rolnictwie i przemyśle). Plące. Emigracja: a) w celach zarobkowych, b) osadnicza, c) Clearing (wymiana pomiędzy poszczególnemi miejscowościami kraju co do podaży i popytu) stan bezrobocia (miasto i powiat). Ubezpieczenia na wypadek braku pracy. Świadczenia ubezpieczeniowe. Zasilki. Ciężary ubezpieczeniowe, obciążające państwo, zakłady pracy i pracowników.

35. Stan zaludnienia wsi i miast i wynikające stąd problemy : Przeludnienie, kwestje zdrowotne i mieszkaniowe, zniszczenie wskutek wojny i odbudowa.

36. Zabezpieczenie przed zniszczeniem : Asekuracja budynków od ognia. Statystyka pożarów i srrat. Straże ogniowe. Asekuracja plonów od gradobicia i ognia. Statystyka strat. Organizacje asekuracyjne.

37. Ciężary podatkowe : a) państwowe, b) powiatowe c) gminne

38. Samorząd gminny : Ustrój. Organizacja wewnętrzna. Działalność. Majątek. Finanse. Inwestycje.

39. Samorząd powiatowy : Ustrój. Organizacja wewnętrzna. Działalność. Finanse. Majątek. Inwestycje.

40. Organizacje o charakterze publiczno-prawnym : Spółki drogowe, wodne, maszynowe.

41. Zrzeszenia dobrowolne, gospodarcze i kulturalne : Ilość i stan ich na terenie powiatu według gmin. Gospodarcza, kulturalna, oświatowa i naukowa ich działalność. Podział funkcji i koordynacja ich wzajemna, a także i z działalnością organów państwa i samorządów.

Lecz inne ośrodki regionalne Polski wykazują również wielką ruchliwość w tej pracy regionalnej, a nawet niektóre z nich mogą poszczycić się już bardzo poważnemi rezultatami (Poznań — Powszechna Wystawa Krajowa, Lwów—Targi Wschodnie, Kraków—Muzeum Etnograficzne, Wystawy krajoznawcze, Tarnopol—Wystawa regionalna i Monografia Województwa Tarnopolskiego i wiele innych).

W ośrodkach tych, ożywionych ruchem krajoznawczo-regionalnym, widzimy tą działalność na licznych zebraniach, odczytach, referatach, wycieczkach krajoznawczych, turystycznych, niekiedy naukowo-badawczych, skupiających często liczne i poważne grono entuzjastów. Są ośrodki, które uprawiają działalność krajoznawczą i regionalną na szerszą skalę, systematycznie i wszechstronnie, opracowują każdą cząstkę swego terenu

regionalnego, gromadzą wyniki, z których powstają zbiory, ba nawet muzea regionalne, lub ogłaszają wspomniane wyżej opisy i monografie w czasopismach lub osobnych publikacjach.

(Z pośród czasopism, przedewszystkiem „Ziemia“, organ Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, podaje nam wiele źródłowego materiału regionalnego).

Inicjatorami i wykonawcami tej pracy — jeżeli chodzi o młodzież są przedewszystkiem członkowie Kół Krajoznawczych Młodzieży szkolnej, Harcerze, ewentualnie i stosownie do lokalnych potrzeb i zainteresowań istniejące w danym środowisku koła przyrodnicze, turystyczne, sportowe lub inne.

Koła Krajoznawcze, zrzeszone w Komisji Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, istnieją na terenie całej Rzeczypospolitej i rozwijają swą działalność w następujących kierunkach. 1) urządzają wycieczki, 2) opracowują referaty i odczyty, 3) zbierają materiały krajoznawcze i opracowują je (np. „Zamki drewniane“, opracowane przez Koło Krajoznawcze Seminarjum w Tomaszowie Mazowieckim, drukowane przez Akademię Umiejętności), 4) opracowują zebrane materiały w formie obrazów scenicznych (np. „Wesele“, (Dożynki) „Żytnie żniwo“ Koła Krajoznawczego Gimnazjum męskiego w Wilnie), 5) wypełniają samodzielnie pracami całe zeszyty „Orlego Lotu“, miesięcznika krajoznawczego, organu Kół Krajoznawczych Młodzieży Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, 6) odpowiadają na kwestjonariusze, polecane przez Komisję Kół Krajoznawczych Młodzieży szkolnej i ogłaszane w „Orlim Locie“, 7) tworzą muzea, 3) urządzają przedstawienia i wieczorki.

Niektóre koła tworzą sekcje i kursy regionalne, fotograficzne, kartograficzne, przewodników i inne.

Kilkanaście kół ma własne zbiory, inne zasilają muzea szkolne. W zbiorach kół znajdują się przedmioty, kartki, fotografie, modele, zielniki z dziedziny geografji, przyrody, entomologii, etnografji, geologii, archeologii, numizmatyki i t. p. Wydatki pokrywają koła z wkładek miesięcznych, pobieranych od członków w wysokości 10—50 gr., z subwencji i dochodów z urządzanych przedstawień lub imprez. Na zebraniach towarzyskich kół i przedstawieniach bywają odgrywane sceny i obrzędy z życia ludu wiejskiego, wieczorki poświęcone są zwykle pieśni ludowej. Istnieją odrębne czasopisma młodzieży o charakterze wyłącznie krajoznawczym, które nas częściowo o działalności kół informacją i w których młodzież ogłasza rezultaty swych prac, są niemi z pośród bardziej znanych, poza naczelnym organem „Orlim Lotem“, „Nasz Widnokrąg“, wydawany przez Koło w Krzemieńcu, „Nasze Życie“, wyd. przez Koło w Brzozowie, „Nasza Okolica“, wyd. przez Koło w Piaskach Luterskich, Nowiny krajoznawcze, wyd. przez Koło w Krakowie.

A zatem, jak widać z powyższego, wprawdzie pobieżnego zestawienia, Koła Krajoznawcze istotnie i przede wszystkim starają się poznać i zgłębić regionalizm swojego otoczenia.

I u nas w jasielskiem rozwija się wśród młodzieży szkolnej działalność krajoznawcza i regionalna.

Poza gimnazjum, ze znanych nam na to przykładów możemy wymienić: szkołę powszechną im. Marii Konopnickiej w Jaśle, szkołę pow. w Niegłowicach i szkołę pow. w Dembowcu, które swego czasu dały dowody dobrze prosperującej działalności krajoznawczej w postaci licznych i pięknych eksponatów, przesłanych na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu.

W naszym, Państwowem Gimnazjum im. Króla Stanisława Leszczyńskiego w Jaśle, prace krajoznawcze są prowadzone już od kilkunastu lat, jak o tem świadczą sprawozdania roczne. Ale dawniej ta działalność krajoznawcza i regionalna była raczej dorywczo prowadzona, natomiast systematycznie dopiero od chwili zawiązania Kółka Geograficznego, w roku szkolnym 1928|29, które w bieżącym roku szkolnym przekształciło się w Koło Krajoznawcze Ucznów. Koło liczy obecnie 40 członków i wykazuje stosunkowo znaczną ruchliwość, szczególnie od czasu kiedy, dzięki poparciu pana dyrektora, Emila Języka, została utworzona w Zakładzie Pracownia geograficzna, w której odbywają się obecnie zebrania i prace członków oraz są przechowywane wszelkie elaboraty i zbiory krajoznawcze. Opiekunami Koła są profesorowie Jerzy Brandhuber i Bolesław Romański.

Dotychczas Koło przechodziło pewne fazy w swej działalności, której program i organizacja opierają się na regulaminie, wspólnym dla wszystkich szkolnych kół krajoznawczych.

Koło — w obecnej fazie działania — interesuje się specjalnie regionalizmem. Została utworzona z pośród członków osobna sekcja regionalna, która — współpracując z sekc. ilustracyjno-fotograficzną, (którą wydatnie i troskliwie opiekuje się artysta malarz i profesor Jerzy Brandhuber) i sekcją kartograficzną — rozpoczęła już systematyczne gromadzenia wszelkich materiałów, dotyczących regionalizmu jasielskiego. Postanowiono wyzyskać bogaty materiał opisowy z monografij powiatów jasielskiego i krośnieńskiego, opracowanych przez ks. Władysława Sarnę, materiał ten zaktualizować i nowemi spostrzeżeniami poszerzyć. W tym celu przygotowuje się osobne ankiety i kwestjonariusze oraz wytyczne i dyspozycje prac, które będą rozsyłane najpierw do wszystkich szkół w powiecie, a z czasem może do urzędów parafjalnych i urzędów gminnych.

Zamierzenia i plany, jak z tego widać, są wielkie, ale w jakim tempie będą zrealizowane, to trudno przewidzieć, bo to zależy od wytrwałości członków — pracowników Koła, oraz od zrozumienia, poparcia i współpracy społeczeństwa, a także i od środków, jakimi Koło będzie mogło dysponować.

Zebrany materiał opisowy będzie, po odpowiednim opracowaniu, ogłaszany w „Młodym Geografie“, a realja regionalne powiększą już zapoczątkowane zbiory krajoznawcze Koło i stanowić będą zaczątek być może — przyszłego muzeum regionalnego Ziemi jasielskiej.

Dotychczas zdołano zebrać następujące realja regionalne: 1) kaganiec do łuczywa z Kaczorowej, 2) widelec (ość) do dżgania ryb nocą przy łuczywie z Kaczorowej, 3) katankę z przed 70 lat z Brzyszczek, 4) dawny gorset z Brzyszczek, 5) starą figurkę P. Jezusa ukrzyżowanego, z drzewa, 6) gliniany dzbanek zdobiony z Kołaczyc, 8) większy rysunek krzyża zdobionego emblematami z Kowalowych, 9) większy rysunek męskich strojów ludowych z powiatu jasielskiego, 10) szeroki, skórzany pas do płótnianki, 11) płótniankę z Brzyszczek, 12) rysunek ozdobnego gorsetu z Brzyszczek, naturalnej wielkości, 13) ozdobny gorset z Żółkowa, 14) czepiec kompletny z Brzyszczek, 15) wielki, barwny rysunek dawnego stroju mieszczanina z Kołaczyc, 16) czaszkę niedźwiedzia jaskiniowego, znalezioną w powiecie jasielskim, 17) część noża krzemienego z epoki kamiennej, znalezioną przy kopaniu fundamentów w Jasle, 18) model jasielskiej chaty wiejskiej, 19) wykres opadów w powiecie w roku 1904. 20) wykres temperatury w powiecie w latach 1900—1904, 21) album zdjęć fotograficznych z krajobrazu jasielskiego (50), 22) album powiększeń fotografii krajobrazu jasielskiego, 23) większy rysunek figury P. Jezusa z kapliczki w Zimnej Wodzie, 23) diagram użytkowania gruntów w powiecie jasielskim w roku 1899.

Wymienione realja pochodzą przeważnie z darów uczniów lub zostały zakupione od wieśniaków. Ponadto w zbiorach Koła znajdują się cztery monografie opisowe, opracowane podczas wakacyj na podstawie kwestjonariusza przez uczniów: Wojciecha Walczaka (Zaborów), Marcina Wontrobę (Osobnica), Tadeusza Sanokowskiego (Brzostek) i Ludwika Hawera (Trzcinica), z pośród których praca Walczaka, wyróżniająca się treścią i formą — posiada niewątpliwą i znaczną wartość.

W końcu chcemy nadmienić, iż na naszym, jasielskim terenie, coraz bardziej daje się odczuwać brak zorganizowanej współpracy starszego społeczeństwa oraz brak skoordynowania prowadzonych prac i akcji w dziedzinie regionalizmu i krajoznawstwa.

Podjęmowane, z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i Polskiego Towarzystwa Tatrzańskie, próby zorganizowania Oddziału były dotąd bezowocne. Ostatnio sprawa wzięła inny obrót dzięki akcji p. dyrektora Emila Języka, który — jak wiemy — przygotowuje informacyjne i organizacyjne zebranie.

Bolesław Romański.

Od Redakcji.

Zwracamy się do Szanownych Czytelników i Sympatyków krajoznawstwa z gorącą prośbą o współpracę w zbieraniu wszelakich materiałów regionalizmu jasielskiego.

Wszelkie, chociażby drobne notatki, opisy, ilustracje, fotografie, spostrzeżenia oryginalne lub uzupełnienia naszych już publikowanych materiałów prosimy nadsyłać pod adresem: „MŁODY GEOGRAF“ Państwowe Gimnazjum w Jaśle.

Zamieszczamy przedruk artykułu p. Dra Tadeusza Seweryna p. t.:

„Ideologja Kół Krajoznawczych”

który został ogłoszony w „Orlim Locie” i jest streszczeniem referatu tegoż autora, wypowiedzianego na tegorocznym Zjeździe Kół Krajoznawczych Młodzieży.

1) W czasach, kiedy ofiarną krwią żołnierza i zbiorowym wysiłkiem narodu wyzwalała się Polska z przemocy najeźdźców, światli wychowawcy rzucili w młodzież ideję ogarniania obszarów Ojczyzny miłością. — „Poznać, aby ukochać” — takie naczelne hasło wytoczono organizacjom Krajoznawczych Kół Młodzieży Szkolnej przed 11 laty. Celem naszym było więc ukochanie, czynnik emocjonalny, czynnik główny, bez którego i dzisiaj nie istnieje dla nas krajoznawstwo jako czynnik wychowawczy. — „Bez miłości, bez zapału, bez czci ideału” niema wychowawczego wpływu przedmiotu krajoznawstwa.

2) Ale w pierwocinach naszego ideowego programu wytoczono i inne drogowskazy. — Państwo, niedawno rozdarte kordonami zaborów, wymagało zementowania. — Wędrówki krajoznawcze miały zatrzeć bródzy między dzielnicami, głębokie rowy, dzielące psychiki obywateli nowego państwa. — Przez poznanie do zjednoczenia i zbratania — to był nasz cel. — Dziś w realizacji tej idei widzimy jeden ze środków państwowego wychowania, któremu toruje drogę usuwanie odziedziczonych z czasu niewoli zapór psychicznych, dzielących obywateli od siebie.

3) Z dotychczasowego zarysu naszej ideologii wynika, że nie nauka, jako odkrywanie prawd, była naszym celem. — Czcigodny wuj Janowski głosił już dawno: „Krajoznawstwo jest ruchem raczej społeczno narodowym, niż naukowym”, ale zrozumieliśmy dopiero istotnie podłoże naszej pracy, gdy prof. Jerzy Smoleński, mówiąc o stosunku krajoznawstwa do geografii, skryształizował jego cel: „Krajoznawstwo ma zbliżać podmiot i wiązać z ziemią ojczystą, pogłębiać jej stosunek do niej rozumowy i uczuciowy”.

Nie wysuwając jednak nauki na czoło, nie znaczy to, jakoby społeczna i wychowacza strona pracy naukowej nie była ważnym składnikiem krajoznawczego ruchu. — Zbieranie bowiem przez młodzież materiałów naukowych wyrabia w niej świadomość łańcuchowego związku wysiłków, których wykwittem jest chluba każdego narodu — nauka. — O stosunku młodzieży do tych zadań świadczy 11 roczników „Orlego Lotu”, założonego i prowadzonego przez prof. Węgrzynowicza, świadczą odpowiedzi na kwestjonariusze, opracowywane przez ludzi nauki i przyjaciół młodzieży, jak dyr. Udzielę prof. Kreutza, prof. Fischera i w. i. . . świadczą dary młodzieży, składane w Muzeum Etnograficznym w Krakowie i wielu muzeach regionalnych oraz fotografowanie, rysowanie i opisywanie zabytków przyrody i dzieł pracy ludzkiej. — Wielce krzepiącym jest fakt, że odpowiedzi jednego z kół na kwestjonariusz, dotyczący zamków drewnianych przy drzwiach, wydała, P. A. Umiejętności, a materiały do budownictwa jednej wsi góralskiej, zebrane przez uczenicę krakowskiego gimnazjum, wydało krakowskie Muzeum Etnograficzne, jako najwięcej wyczerpujące studjum budownictwa wsi górskiej.

4) Jednym z głównych celów krajoznawstwa jest też fizyczne wychowanie młodzieży. — Wycieczka, ruch, rozruszanie płuc wdechem świeżego powietrza, wyrwanie się z zaduchu izb mieszkalnych i zakurzonego miasta jest już czynem poważnym — cóż dopiero, gdy łączy się z poznaniem drogą autopsji, którą stawiać musimy zawsze ponad poznanie z książek, czyli poznanie z rezultatów cudzego poznania.

Współdziałanie Kół Krajoznawczych z fizycznym wychowaniem ma i tę dobrą stronę, że przynajmniej garść młodzieży odwodzi od tych zajęć, którym społeczeństwo i praca honorowe wyznacza miejsce: od kopania w nadętą skórę i litości godnych zainteresowań rekordami, które z krzywdą dla samej młodzieży i społeczeństwa, wypełniają jej spory kęs najpiękniejszego z okresu życia.

To są cztery nasze idee kardynalne, piękne, jak przedmiot krajoznawstwa, żywotne, jak miłość człowieka do ziemi.

Ochrona przyrody w powiecie jasielskim.

Jakież są dalsze widoki rozwoju cywilizacji ludzkiej? Powiększać się będzie ilość osad ludzkich, ośrodków przemysłowych i handlowych, świat opłatac będzie coraz gęstsza sieć kolei dróg wszelkiego rodzaju, pod uprawę maszynową pójdą najbardziej jałowe nieużytki, nawożone i meljorowane wedle najnowszych zdobyczy wiedzy rolniczej, siekiera przerzedzi tropikalne puszcze, nawet oceanom zacznie człowiek wydierać wnet obszary cennej ziemi. Wobec tego żywiołowego i jednostronnego

rozwoju ludzkości przyroda cofać się będzie i kurczyć. „Na miejscu królestwa przyrody rozpocznie się wtedy niepodzielnie zmechanizowane i cywilizowane królestwo człowieka“. (W. Goetel).

Widoki takiej smutnej przyszłości naszego globu nasuwać zaczęły już w ubiegłym stuleciu niektórym wielkim miłośnikom przyrody i wychowawcom ludzkości, jak Rousseau i Ruskin, myśli o konieczności uchronienia jej przedtem zmechanizowaniem życia i zerwaniem z przyrodą i przed płynącymi stąd niebezpieczeństwami.

Ci apostołowie powrotu do natury i czciciele jej piękna zwracać zaczęli uwagę ludzkości na marnowane dotychczas skarby przyrody, jako na nowe źródła życia. Oni też stali się twórcami idei ochrony przyrody, tego ruchu, który ze skromnych początków rozrósł się w niedługim stosunkowo czasie do olbrzymich rozmiarów, obejmując cały świat kulturalny.

Piękno przyrody jest tem wielkiem, odwiecznie świeżem i potężnem źródłem, z którego płyną niezliczone strumienie użyźniające duchowe niwy ludzkości. I dlatego pierwszym jej przykazaniem powinno być zachowanie tego piękna w jego pierwotnej nieskażonej formie.

Natura jest tą kąpielą ożywczą, która przywraca siły wyczerpane w świecie ludzkim, jest zaciszną świątynią, w której dusza staje oko w oko przed sobą samą i przychodzi nad sobą do refleksji, jest miejscem oczyszczenia z tego wszystkiego, co przyłgnęło do nas jako obce i narzucone.

Piękno przyrody jest nieprzebraną skarbnicą, z której czerpała i czerpać będzie zawsze — sztuka.

Tymczasem człowiek nowoczesny, przez rozrost niepomierny kultury odsunął się od swej macierzy, którą do tego jeszcze zgoła nie posynowsku wyzyskał, a często skrzywdził. A opamiętawszy się poniewczasie, poczuł smutek bezmierny i żal . . . i wrócił do Niej.

I to od czasu romantyzmu, t. j. od owego nawrotu ku pierwotnej naturze, jesteśmy świadkami rozbudzenia się w sztuce przemożnego uczucia ku przyrodzie, którem przepojone są wszelkie twory pióra, pendzla i tonu po dobę obecną.

Znacie je zresztą wszyscy, te perły poezji naszej, od „Pana Tadeusza“ i „Sonetów Krymskich“ począwszy, aż po tytaniczne „Sonety tatrzańskie“ Nowickiego, Tetmajera czarowne baśnie i legendy „Skalnego Podhala“, liryki tatrzańskie Asnyka, Kasprowicza, Żuławskiego, Staffa i wielu, wielu innych. Znacie dalej obrazy pejzażystów tej miary, co Chełmoński, o którym krytyka powiada, że „odkrył poezję krajobrazu polskiego“ i że jemu „dzisiejsze pokolenie artystów polskich w znacznej mierze zawdzięcza zrozumienie wartości tych skarbów, jakie dla sztuki otwiera przyroda i lud“. Znacie wreszcie utwory Karłowicza, tego samotnego wędrowca, po dolinach i graniach Tatr w pogoni za upragnioną ciszą, w której słuchał tajemnej muzyki przyrody i dla której położył nawet w ofierze swe młode życie!

Oto parę nazwisk przywódców nieprzejrzanego hufca artystów, którzy najpiękniejsze swe dzieła tworzyli natchnieni pięknem dziewiczej przyrody. Z niego wypłynęła pierwotna sztuka człowieka i ono zasilają i zasilać ją będzie, póki tylko człowiek patrzy na przyrodę i póki—będzie miał na co patrzeć.

Piękno przyrody jest źródłem naszych uczuć patriotycznych. Pojęcie „Ojczyzny“ i miłości ku niej wyrosły z pojęcia i umiłowania ziemi ojczystej w węższym znaczeniu czyli „ojcowizny“.

Piękną zaś w najpełniejszym tego słowa znaczeniu jest tylko przyroda pierwotna, ręką człowieka nienaruszona.

A więc chrońmy pierwotną przyrodę dlatego samego tylko, że jest piękną!

I nasz powiat pracuje w tym kierunku, dzięki uruchomieniu delegatury Państwowej Rady Ochrony Przyrody na powiat jasielski przez deleg. Ministra prof. Uniw. Dr. W. Szafera.

Z chwilą objęcia przeze mnie tej placówki wydano odpowiednie zarządzenia ochrony w naszym powiecie, a mając za kierownika powiatu p. starostę J. Marossanyego — wielkiego miłośnika przyrody, wierzymy, że zarządzenia te wydadzą owoce realne. Korzystnym jest również dla całości gospodarczej poruczenie placówki delegata P. R. O. P. na powiat gorlicki delegatowi P. R. O. P. na powiat jasielski — przeze mnie sprawowanej. Poniżej przytaczam zarządzenia del. Ministra prof. Dr. W. Szafera i deleg. P. R. O. P. na powiat gorlicki i jasielski, wyjęte z rocznika 11. Ochrony Przyrody. Starosta jasielski pismem L. 2346 Q|31 z dn. 23 września 1931 r. polecił Zwierzchnościom gminnym w Cieklinie, Mrukowej, Żydowskiem i Rozstajnem ochronę czarnych bocianów, gnieźdzących się na terenie wymienionych gmin.

Tem samem pismem poleciło Starostwo ochronę lisów albinosów Zwierzchności gminnej w Grabiu i Mrukowej, oraz Pow. Towarzystwu Rybackiemu i Łowieckiemu św. Huberta poleciło zapraszać stale na posiedzenia delegata Państwowej Rady Ochrony Przyrody.

HARCERSTWO, A OCHRONA PRZYRODY.

Kontakt P. R. O. P. z młodzieżą harcerską, nawiązany w roku ubiegłym, doprowadził w roku bieżącym do pomyślnych rezultatów. W niedługim czasie ma być wprowadzona sprawność dla drużyn męskich „obronca przyrody“. Kandydat musi wykazać, że:

- 1) Wie, dlaczego należy chronić przyrodę, aby przyczynić się do zachowania jej piękna i zabytków.
- 2) Zna organizację ochrony przyrody w Polsce; wie, co to jest Państwowa Rada Ochrony Przyrody i do kogo się zwracać w tych sprawach w okolicy miejsca zamieszkania.

- 3) Wymieni i krótko opíše najważniejsze chronione w Polsce gatunki roślin i zwierząt; wie, gdzie żyją.
- 4) Ma wiadomości, dotyczące ochrony przyrody nieożywionej.
- 5) Wymieni i opíše krótko parki narodowe polskie, oraz inne tereny chronione (rezerваты).
- 6) Zna zabytki przyrodnicze swojej okolicy (rejonu, województwa); umie o nich podać najważniejsze wiadomości.
- 7) Wypełni kwestjonarjusz Państwowej Rady Ochrony Przyrody.
- 8) Zorganizuje i poprowadzi dla zastępu, ewentualnie dla drużyny, pogadankę o ochronie przyrody z pokazem mapy terenów chronionych, zdjęć fotograficznych, literatury; o ile możności pogadanka powinna się odbyć przy sposobności zwiedzania zabytku przyrodniczego i do niego nawiązywać.

Sprawozdanie delegata P. R. O. P. na pow. jasielski za czas od 1 czerwca do 15 października 1931 r. Podpisany objął czynności delegata P. R. O. P. w końcu maja b. r. Po porozumieniu się z p. Delegatem Ministra W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody, przedłożył Staroście powiatowemu p. J. Marossanyemu listę zwierząt, zasługujących na ochronę w powiecie jasielskim. Są nimi: czarny bocian, lisy albinosy i przepiórki. Starostwo wydało już potrzebne zarządzenia.

W porozumieniu z delegatem łowieckim z ramienia M. T. R. inż. Onyszkiewiczem, nac. Urz. Gór. w Jasle i nadleśniczym lasów S. S. Norbertanek, wystąpił delegat z wnioskiem do Starostwa o zamknięcie polowań na rogacze i sarny w całym powiecie jasielskim i o wydanie ostrych zarządzeń przeciw kłusownikom (przeprowadzono).

Rybostan w powiecie jasielskim, będący pod opieką pow. Towarzystwa Rybackiego, które dzierżawi wszystkie rewiry wodne powiatu, znajduje się w stanie bardzo pomyślnym.

Sprawa ochrony cisów w Mrukowej i ruin zamczyska, trudna z powodu wielkiej przestrzeni lasu, na której cisy są rozrzucone. znajduje się jeszcze w toku.

W sprawie cisów w Mrukowej (60 morgów) wysłano mapkę i wyciąg katastralny do przedłożenia Województwu krakowskiemu.

W niedługim czasie będą objęte ochroną niektóre aleje dębowe i lipowe w naszym powiecie.

Gimnazjum państwowe brało udział w dokarmianiu ptaków w zimie. (trzy karmiki).

Młodzież jasielska, która posiada w swoim powiecie tyle cennych zabytków historycznych, geologicznych, roślin rzadkich i zwierząt, a przede wszystkim Karpaty, w których znajdują się lasy, gdzie siekiera jeszcze

nie doszła, n. p. w Żydowskiem — powinna specjalnie zająć się pozostawieniem tych tworów polomności, a ziemia nasza wyda się piękniejszą i świergot ptaków spędzi niejedną troskę z czoła człowieka pracującego.

Jeżeli zauważycie coś godnego przekazaniu Ochronie Przyrody, zgłoście natychmiast do Delegata P. R. O. P. — a spełnicie obowiązek obywatelski — Polaka.

Prof. Ludwik Krajewski

delegat Państw. Rady Ochrony Przyrody
na powiat gorlicki i jasielski.

Sprawozdanie z wycieczek.

16 maja 1931 r. odbyła się wycieczka uczniów klas 5A, 5B, 6B i 7A. Państwowego Gimnazjum w Jasle na Liwocz, pod kierownictwem profesorów Józefa Kasprzaka i Bolesława Romańskiego. Wycieczka wyruszyła z Jasła o godz. 6-tej rano, szczyt Liwocza (561 m. n. p. m.) osiągnięto o godz. 12^h10. Powrót nastąpił wieczorem o godz. 19-tej. W drodze na Liwocz w dolinie Wisłoki (2 km. szer.), w okolicy Podzamcza obserwowano dwie terasy: 250 m. i 300 m. Następnie w dolinie potoka „Janina” wypływającego z punktu 309 m. wys. n. p. m., przepływającego przez wieś Błaszkowa, obserwowano odsłonięte przez potok: a) warstwy krośnieńskie, oligoceńskie (szare, miejscami ciemno-szare, twarde o ilastem lepiszczu piaskowce), o upadzie południowym lub SSW, 40—45°; b) piaskowiec ciężkowicki o facjach gruboziarnistych, kruchych, brunatno-wietrzejących, tworzące grube lite ławice, (z ławicami zlepieńców) upad ku SW. 30—45°. W NW Liwocza zauważono w odkrywcę występująco bezpośrednio nad w. krośnieńskimi, piaskowce ciężkowickie.

W okolicach wsi Błaszkowa i na SE od Liwocza (Wróblowa) poszukiwano — ogłaszanych przez Pazdrę—żwirowisk dyluwjalnych oraz głązów narzutowych, niestety bez powodzenia.

Z antropogeografji obserwowano formy i typy osad oraz kapliczek przydrożnych. W Lipnicy oglądano wnętrze chaty wiejskiej.

20 maja 1931 r. odbyła się wycieczka uczniów klas 4A i 4B Państw. Gimn. z Jasła za Żmigród, pod kierownictwem profesorów Ludwika Krajewskiego i Bolesława Romańskiego. Wycieczka wyruszyła dwoma autobusami o godz. 5-tej rano. Za Żmigrodem, w okolicy Mytarza rozbito obóz, w którym urządzono pod wytrawnem kierownictwem prof. Krajewskiego — wzorową i obficie zaopatrzoną kuchnię polową, o specjalnych akcesorjach kulinarnych (własny rożen).

W rezultacie ugotowano, nie dopieczono i przesmażono moc kur i parę cieląt, zaspokajając nietylko wilcze apetyty nawet najwytrwalszych „nienajadków”, ale i okolicznej dzieciarni. W międzyczasie część uczestników z prof. Romańskim wzięła udział w „ciągu” na szczyt Gamracza

519 m., z którego rozlegał się wspaniały i daleki widok. Po zejściu z Gamracza zwiedzono wieś Brzezowę, Mrukową i Samokłęski.

W dniach 22 i 23 maja 1931 r. odbyła się wycieczka członków Kółka Geograficznego i uczniów klasy 6 A, do Folusza i w pasmo Wątkowa, pod kierownictwem prof. Romańskiego. Wycieczka wyruszyła piechotą z Jasła rano dnia 22 maja o godzinie 6-tej. Pierwszego dnia, po marszu z Jasła przez Dembowiec do Folusza, oglądano Wylęgarnię Powiatowego Towarzystwa Rybackiego z Jasła i urządzono kwatery w użyczonyj przez p. Łękawskiego—leśniczówce.

Po południu ruszono w górę wzdłuż potoka o uroczym i dzikim krajobrazie, zażywając prawdziwie górskich emocyj, by po mozolnej „spinaczce“ osiągnąć wschodni szczyt Magóry Górnej, 842 m. n. p. m. Następnie „spacerek“ już grzbietem, częściowo zalesionym, szczególnie w „siodelkach“, na Wątkowę 847 m. i dalej na płn.—zachód na niższy szczyt grzbietu 833 m., a potem na 837 m.

Widoki wspaniałe, szczególnie z ostatniego, najmniej zalesionego szczytu i to zarówno na północ, północny—wschód po całych prawie „dołach jasielsko-sanockich“, jak i na południe i płd—zachód na piękną dolinną panoramę Bartnego i Przegonina.

Po zejściu, wieczorem i do późnej nocy gawędzono, „niezapomnianych wrażeń kując moc“.

Na drugi dzień, po chłodnej (nieco) nocy, zrobiono jeszcze wycieczkę na najbliższy do Folusza, najbardziej północny szczyt 711 m. poprzecznego odgałęzienia magórskiego, z którego, wyraźnie, na czystym widokregu obserwowano topografję okolicznych osad i aż po Dembowiec, bardzo przejrzyste zarysowujących się dróg.

Po południu drugiego dnia wrócono furami do Jasła, zwiedzając jeszcze do drodze piękny kościół w Dembowcu.

Podczas wakacyj. Uczniowie klasy VIII-mej Roman Leitner i Zbigniew Janik odbyli w dniach od 6. VII. do 20. VII. bardzo piękną wycieczkę piechotą z Jasła do Krynicy, Zakopanego i Rabki.

W dniach od 9. VII. do 16. VII. uczniowie z klasy szóstej, Wisz Tadeusz, Grochal Tadeusz i Geroch Tadeusz z kl. VIIA. odbyli pieszo wycieczkę z Jasła, przez Żmigród, Kotań, Grab, Zborów do Bardjowa i z powrotem. Uczeń Wisz Tadeusz z kl. VI. zwiedził w dniach od 20. VIII. do 28. VIII. Gdynię i Hel.

Uczeń Trzeciak Tadeusz z klasy 5B. wraz z kolegami odbył w dniu 16. VII. wycieczkę na rowerach do Polany.

Uczeń Walczak Wojciech z kl. 6B, prezes Koła Krajoznawczego Uczniów Państw. Gimn. w Jasle, zorganizował łącznie z dziesięcioma kolegami wycieczki na rowerach 1) z Jasła, przez Szerzyny do Ołpin; 2) z Jasła przez Krosno, Korczynę do Odrzykonja; oraz koleją 1) z Jasła

przez Biadoliny do Zborowa i 2) z Jasła do Zakopanego. Rezultatem tych wycieczek było wykonanie 21 fotografii do albumu Koła Krajoznawczego, 26 realjów krajoznawczo-regjonalnych z powiatu jasielskiego.

W dniach 24, 25 i 26 września 1931 r. członkowie Koła Krajoznawczego Uczniów odbyli trzy wycieczki popołudniowe na rowerach w celu obserwowania zasięgu i skutków wylewu rzek Wisłoki, Jasiołki i Dembówki.

Dokonano kilku zdjęć fotograficznych do albumu Koła Krajoznawczego uczniów.

7 października 1931 r. odbyła się wycieczka popołudniowa członków Koła Krajoznawczego Uczniów do Zimnejwody, podczas której badano starą kapliczkę, ciekawy przykład budownictwa ludowego. Dokonano pomiarów i kilka zdjęć fotograficznych.

16 stycznia 1931 r. odbyła się wycieczka popołudniowa członków Koła Kraj. Ucz. na brzeg Wisłoki przed Niegłowicami. Chodziło o odszukanie na brzegu miejsca, w którym podczas feryj świątecznych znaleziono spiżową płaskorzeźbę. Zaznaczono — na podstawie pomiarów, wykonanych Bezardem — miejsce dotyczące na mapie.

R.

Ku pamięci i zachęcie.

(Pod tym tytułem zamieszczamy artykuł Przewielebnego Ks. Prof. St. Jakóbczaka, zawierający sprawozdanie i wrażenia z wycieczki Seminarjum żeńskiego, odbytej w dniu 30 maja 1931 r. do przełęczy Dukielskiej. Artykuł ten posiada wiele głębokich i górnych, wzniostych myśli. Dlatego mamy nadzieję iż zdoła nam zjednać dalszych współpracowników i sympatyków. — Redacja).

Subtelna woń dziejów, co wznosi się z różnych pomników naszej przeszłości, zawiodła uczennice Seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Jasle na południowe zręby naszej Ojczyzny, w przełęcz Dukielską — w jej najcudowniejszy punkt, zwany „Puszczą św. Jana Duklana”, by tu odpocząć, by tu zetknąć się z miejscem historycznym, bo historyczna tu żyła, działała i do działań wielkich w narodzie się przygotowywała — by tu odświeżyć siły ciała i ducha, a u źródeł przeszłości zaczerpnąć sił na nieznane jutro.

Autobusami jadąc z Jasła godzinę, stanął cały potężny zastęp wczes rano u celu swej przemijającej podróży — u podnóża góry, na której w XV wieku w swej pustelniczej chacie wiódł św. żywot Jan Duklan.

Pół godziny trzeba było wspinać się stromą ścieżyną leśną na szczyt — do pustelni — do kościółka.

I nie zbrakło sił, bo wszystko porywało — unosiło — wzmacniało.

Już po drodze niezwykle myśli cisnęły się do duszy i słyszało się wołanie: O duszo! nie szukaj sztucznie barwnych ogrodów, gdzie mocne wonie Cię odurzają, ni ciemnych gąszczy, gdzie światła niema i zabłądzić można, ale tu szeroko rozłóż swe skrzydła i płyn nad wolnym ugiorem ojczystym, gdzie dużo przestrzeni i słońca dużo, gdzie powietrze kojące.

Majowe słońce świeciło rzeczywiście w tym dniu obficie nad nami i w nas — i wiodło nas przyjaźnie do pustelni, ukrócając liczbę naszych kroków.

A gdyśmy w niej stanęli, beztroska swoboda — szczęśliwe prawa młodości ośwładnęły nami.

Złożywszy nasze podrózne bagaże w schronisku, weszła młodzież do kościółka na Mszę św., odprawioną przez organizatora wycieczki na intencję Zakładu naszego, by w nim zawsze wychowywały się wzniosłe dusze — dzielne szermierki Chrystusa i ideałów narodowych, by własny dom, którego budowa rozpocznie się w czerwcu b. r. rosła szybko, by uczennice były zdrowe na duchu i na ciele, by przyczyniały się w wysokim stopniu do chluby szkoły i zaszczytu Przodowników i Całego Grona Profesorskiego, z którego wzięły udział pp. Lazarowiczówna, Niekraszówna i Gablankowska. Po Mszy św., w czasie której uczennice śpiewały, płynęło potężne „Boże coś Polskę”.

Wszystkie następne aż po wieczór godziny poświęcone były jednemu: Chciało się, by: „Myśl moja wyżej i ostrzej leciała w otchłanie błękitu. Wyżej! wyżej! wyżej! aż do niebios szczytu” — gdzie św. Jan przebywa — chciało się patrzeć i wnikać w piękno przyrody, chciało się liczyć białe chmurki na jasnym niebie — chciało się słuchać, jak ptaszki śpiewają i strumyki szemrzą — chciało się oddychać balsamiczną wonią świeżych zielonych liści i pić słodką ciszę dojrzalej, w całym przepychu rozkwitłej, przyrody.

W niepamięci utonęły wszystkie troski, bóle i nieodzowne przykrości codziennego życia. Tak było tu — miło — przyjemnie — wesoło — dobrze — że dusze wołały same do siebie „niech czas zatrzyma się, niech godziny nie biegną, niech słońce zatrzyma się. niech się zatrzyma, niech w białym kwitnącym kwiecie naszych pragnień i naszych tęsknot — słowik śpiewa, a potem dalej ulata, gdzie trawy pachną, gdzie rzeka śni, gdzie łany złote szumią, coraz dalej, na wyższe jeszcze szczyty — w bezkresy niebieskie i tam niech składa przed Stwórcą dziękczynne pieśni, że nam dał Wielkiego Rodaka, św. Jana.

Wśród tych nastrojów biegło się dosyć często do źródła św. Jana, które On wykopał, z którego sam pił. Woda ta to źródło niezrównane. Wszystkie uczestniczki poufale tuliły się do tego uświęconego miejsca

i rozstać się z niem nie chciały, bo miejsce to od pierwszej chwili dziwne wywarło wrażenie, że dusza Jego z naszą oddawna czasowym węzłem przyjaźni jest złączona, że staje przy naszym ja — przenika je i uzupełnia.

A kiedy słońce staczać się zaczęło za dalekie lasy i cichy letni wieczór pierwsze przesłanki rzucił, zapowiadając, że wnet okryje zwolna szarym całunem mroku ziemię — stanęliśmy jeszcze raz w kościółku na nabożeństwo majowe, a po niem przed kliszą fotograficzną, by dzięki obecnemu pustelnikowi, Br. Januaremu uwiecznić nasz tam pobyt. — Zdjęć było kilka. — Po tej miłej czynności zeszliśmy na dół i wsiedliśmy do autobusów.

Raz jeszcze ostatni spojrzenia padły w kierunku Pustelni, a po nich dusze wpadły w mistyczną zadumę, z której wybiec chciały oczyma upojone, a nie syte.

Po drodze zwiedziliśmy prześliczny kościół parafjalny oraz klasztor OO. Bernardynów, a także ogród dworski, rzecz niegdyś piękną.

Słońce już zaszło. — Na zachodzie zorza z krwawej uczyniła się złota i powoli dogasała — gdyśmy dalszą podróż podjęli.

Cisza dookoła. — Mącą ją zaledwie brzęczenie niewidzialnych komarów i żywe szczekanie psów — dolatujące z daleka.

Na niebie migają szybko błyskawice, które lud nazywa zwiastunami pogody. Późno wieczór stanęliśmy w Jaśle. Zeszliśmy z tej ścieżyny przyrody, która wiedzie do Boga — do poznania Jego praw, świętości i wielkości.

Cośmy przeżyli — zawdzięczamy wrażliwej duszy, gorącej miłością Polaka. — Cośmy przeżyli, nie zapomnimy nigdy. Choć lata życia utoną w tajemniczej dali — choć biały włos na głowie mówić do nas będzie, że zima życia nadchodzi, dusza zawsze młodą zostanie — i zawsze pić będzie czar młodzińskich lat i młodzińskich zachwyków oraz tej biesiady.

Z ust naszych niech zejdzie do Boga wołanie:

„Przywróć nam Panie staroświeckich ludzi
Z krzemioną piersią i z duszą stalową,
Niechaj ich z trumny Twój rozkaz obudzi,
Niech w oczw spojrzą i przemówią słowo,
Obyśmy mogli choć raz zdaleka
Zobaczyć w życiu Wielkiego Człowieka”.

Dukla w maju 1931 r.

Księga wpisowa dla zwiedzających Puszczę rodaka Jana Duklana, gdzie umieszczono powyższe słowa na prośbę X. Gwardjana Wojciecha Kozubala i X. Stanisława Szpunara, Proboszcza w Dukli.

Ks. Prof. Stanisław Jakóbczak.

Powiat jasielski został powiększony.

Z „Opisu Powiatu Jasielskiego“ ks. Władysława Sarny dowiadujemy się o tem jakim zmianom administracyjnym ulegał nasz powiat do roku 1908.

Za czasów polskich dawnych, miejscowości wchodzące w skład powiatu jasielskiego, należały do Małopolski, województwa krakowskiego, ziemi bieckiej i województwa sandomierskiego, powiatu pilzneńskiego. W obrębie powiatu jasielskiego granica między województwem krakowskim (ziemią biecką), a województwem sandomierskim (powiatem pilzneńskim) szła biegiem rzek Jasiołki i Wisłoki. Wszystkie miejscowości, leżące po lewym brzegu rzek, należały do województwa krakowskiego, po prawym brzegu do województwa sandomierskiego. (Do województwa krakowskiego należały wtedy powiaty: krakowski, proszowski, księski, lelowski, biecki i czachowski, a do województwa sandomierskiego powiaty: sandomierski, wiślicki, pilzneński, chenciński, opocznieński, radomski, strężycki). Wyjątek stanowiły tylko wsie: Hankówka, Brzyszczyki, i Gorajowice, które chociaż leżały po prawym brzegu Jasiołki, należały do województwa krakowskiego. Od Wisłoki odstępowała granica między województwem krakowskim, a sandomierskim dopiero w powiecie pilzneńskim od wsi Skurowej, Przechyzy i Dęborzyna.

Po zajęciu Galicji przez Austrię, (1773 r.) należał powiat jasielski do obwodu czerwono-ruskiego. Gdy w roku 1774 podzielono kraj na 18 dystryktów, powiat jasielski należał do dystryktu dukielskiego, cyrkułu pilzneńskiego.

W r. 1782 nastąpił nowy podział administracyjny kraju na 18 cyrkułów, a wtedy Dukla była również stolicą cyrkułu. Dopiero w roku 1790 stolicą cyrkułu zostało Jasło. W r. 1854, kiedy ponownie nastąpiła reorganizacja władz administracyjnych w Galicji i gdy wskutek rozporządzenia ministerswa z 24 kwietnia 1854 r. Galicję podzielono na dwa okręgi administracyjne lwowski i krakowski, a każdy okręg na obwody i powiaty, utworzony został w Jasle obwód, który jednak został zniesiony za ministerstwa hr. Gołuchowskiego rozporządzeniem z 8 sierpnia 1860 r., a Jasło zostało przydzielone do obwodu tarnowskiego.

Starostwo jasielskie utworzone zostało rozporządzeniem austriackiego ministra spraw wewnętrznych z dnia 23 stycznia 1867 r. Obejmowało ono wtedy gminy, w liczbie 156: 1) Bączal dolny, 2) Bączal górny, 3) Bierówkę, 4) Bieździatkę, 5) Bieździedzę, 6) Bryły, 7) Brzezowę, 8) Brzezówkę, 9) Brzyście, 10) Brzyski, 11) Brzyszczyki, 12) Chrzastówkę, 13) Cieklin, 14) Cieszynę, 15) Czekań, 16) Czeluśnicę, 17) Czermnę, 18) Dąbrówkę, 19) Desznicę, 20) Dobrynię, 21) Duląbkę, 22) Dzielec, 23) Dębowiec, 24) Folusz, 25) Frysztak, 26) Gąsówkę, 27) Gliniczek. 28) Glinik dolny, 29) Glinik górny, 30) Glinik niemiecki, 31) Glinik polski, 32) Glinik średni, 33) Gogolów część I., 34) Gogolów część II., 35) Gorajowice,

36) Gorzyce, 37) Grab, 38) Grabinę-Sadki, 39) Hałbów, 40) Hankówkę, 41) Harklowę, 42) Hutę gogolowską, 43) Jabłonicę, 44) Jareniówkę i Łęgorz, 45) Jasło, 46) Jaszczurowę, 47) Jaworze, 48) Jazowę, 49) Kaczorowy, 50) Kalębinę, 51) Kały, 52) Kłodawę, 53) Kłopotnicę, 54) Kobyle, 55) Kołaczyce, 56) Kotań, 57) Kowalowy z Ułaszowicami, 58) Koziówek, 59) Korzuchów, 60) Krajowice, 61) Krempnę, 62) Kunowę, 63) Lipnicę dolną, 64) Lipnicę górną, 65) Lisów, 66) Lublę, 67) Lublicę, 68) Łajsce, 69) Łaski, 70) Łączki, 71) Łazy dembowieckie, 72) Łęki, 73) Łężyny, 74) Łubienko, 75) Łubno-Opacie, 76) Łubno szlacheckie, 77) Łysą-górę, 78) Makowiska, 79) Majscowę, 80) Markuszowę, 81) Mrukowę, 82) Mytarkę, 83) Mytarz, 84) Nawsie kołaczyckie, 85) Niegłowice z Bajdami, 86) Nienaszów, 87) Nieplę, 88) Niewodnę, 89) Ołpiny, 90) Opacie, 91) Oparówkę, 92) Ożennę, 93) Osiek, 94) Osobnicę, 95) Pagórek i Radość, 96) Pielgrzymkę z Hutą, 97) Pietruszą-wolę, 98) Potakówkę, 99) Przybówkę, 100) Przysieki, 101) Pstrągówkę, 102) Pustą wolę, 103) Pułanki, 104) Rostajne, 105) Rostoki, 106) Różankę, 107) Samokłeski, 108) Sądkowe, 109) Siedliska ad Żmigród, 110) Siedliska ad Sławęcın, 111) Sieklówkę dolną, 112) Sieklówkę górną, 113) Siepietnicę, 114) Skalnik, 115) Skołyszyn z Lisówkiem, 116) Sławęcın, 117) Sobniów, 118) Sowinę, 119) Stępinę z Chytrówką, 120) Świątkowę wielką, 121) Świątkowę małą, 122) Święcany, 123) Świerchowę, 124) Świerzową ruską, 125) Swoszowę, 126) Szebnie, 127) Szerzyny, 128) Szufnarowę, 129) Tarnowiec z Dobrucową, 130) Toki, 131) Trzcinicę z Gałkami, 132) Tułkowice, 133) Twierdżę, 134) Ujazd, 135) Umieszcz, 136) Warzyce, 137) Widacz, 138) Wiśniowę, 139) Wojaszówkę, 140) Wolę cieklińską, 141) Wolę dembowiecką, 142) Wolice-Walowice, 143) Wróblowę, 144) Wrocankę, 145) Wysoką, 146) Wyszowadkę, 147) Załęże z Markuszką, 148) Zarzecze, 149) Zawadkę ad Osiek, 150) Zawadkę ad Wielopole, 151) Zimną-wodę, 152) Żmigród Nowy, 153) Żmigród Stary, 154) Żółków z Lichtarzem, 155) Żurowę, 156) Żydowskie.

Gminy: Rostajne, Żydowskie, Wyszowadka, Grab, Ożenna, Żmigród miasto, Żmigród stary, Siedliska, Łysa-góra, Grabanina-Sadki, Makowiska, Nienaszów, Brzezowa, Skalnik, Kały, Desznica, Jaworze, Hałbów, Krempnia, Świerzowa, Mytarka, Kotań, Toki, Świątkowa wielka i mała, należały na mocy rozporządzenia z dnia 23 stycznia 1867 r. do powiatu krośnieńskiego, lecz w r. 1878 zostały ze starostwa krośnieńskiego wydzielone i przyłączone do starostwa jasielskiego.

Gdy na mocy najwyższego postanowienia z 28 września 1895, obwieszczonego rozporządzeniem ministerstwa spraw wewnętrznych z 5 sierpnia 1896, zostało utworzone nowe starostwo ze siedzibą w Strzyżowie, odłączone zostały pod względem administracyjnym od starostwa w Jasle wszystkie gminy należące do sądu powiatowego we Frysztaku, a mianowicie: Cieszyna, Frysztak, Glinik dolny, Glinik górny, Glinik średni, Gogolów I. i II. część, Huta gogolowska, Jaszczurowa, Jazowa,

Kalembina, Kobyle, Kozłówek, Korzuchów, Lubla, Łączki, Łęki, Markuszowa, Niewodna, Oparówka, Pietrusza-wola, Przybówka, Pstrągówka, Pułanki, Różanka. Stempina z Chytrówką, Szufnarowa, Tułkowice, Twierdza, Widacz, Wiśniowa, Wojaszówka, Wysoka, Zawadka ad Wielopole.

W odrodzonej Rzeczypospolitej powiat jasielski przynależy do województwa krakowskiego i do czasów ostatnich, t. j. do 1 lutego 1932 r. obejmował 122 gmin wiejskich i jedną gminę miejską.

Obecnie, po zniesieniu powiatu pilzneńskiego (reorganizacja administracyjna wejdzie w życie z dniem 1 kwietnia 1932 r.) i po przydzieleniu stamtąd 22 gmin, **powiat nasz liczy 145 gmin** :

(Uwaga. *zaznaczono gminy przydzielone z powiatu pilzneńskiego.)

- | | | |
|------------------|----------------------|----------------------|
| 1) Bączal dolny | 31) Gąsówka | 61) Krajowice |
| 2) Bączal górny | 32) Gliniczek | 62) Kremarna |
| 3) *Bączatka | 33) Glinik niemiecki | 63) Kunowa |
| 4) Bierówka | 34) Glinik polski | 64) Lipnica dolna |
| 5) Bieździatka | 35) *Głobikówka | 65) Lipnica górna |
| 6) Bieździedza | 36) Gorajowice | 66) Lisów |
| 7) *Błażkowa | 37) Gorzyce | 67) Lublica |
| 8) Bryły | 38) Grab | 68) Łajsce |
| 9) Brzezowa | 39) Grabanina-Sadki | 69) Łaski |
| 10) Brzezówka | 40) *Grudna dolna | 70) Łazy dembow. |
| 11) *m. Brzostek | 41) *Grudna górna | 71) Łęzyny |
| 12) Brzyska | 42) Hałbów | 72) Łubienko |
| 13) Brzyszczyki | 43) Hankówka | 73) Łubno opacie |
| 14) Brzyście | 44) Harkłowa | 74) Łubno szlach. |
| 15) *Bukowa | 45) Jabłonica | 75) Łysa góra |
| 16) Chrzastówka | 46) *Januszkowice | 76) Majscowa |
| 17) Cieklin | 47) Jareniówka | 77) Makowiska |
| 18) Czekań | 48) m. Jasło | 78) Mrukowa |
| 19) Czeluśnia | 49) Jaworze | 79) Mytarka |
| 20) Czerma | 50) *Jodłowa | 80) Mytarz |
| 21) Dąbrówka | 51) Kaczorowy | 81) *Nawsie brzost. |
| 22) *Dębowa | 52) *Kamienica dolna | 82) Nawsie kołaczyc. |
| 23) *Dęborzyn | 53) *Kamienica górna | 83) Niegłowice |
| 24) m. Dembowiec | 54) Kąty | 84) Nienaszów |
| 25) Desznica | 55) *Klecie | 85) Niepla |
| 26) Dobrynia | 56) Kłodowa | 86) Ołpiny |
| 27) Duląbka | 57) Kłopotnica | 87) Opacie |
| 28) Dzielec | 58) Kołaczycy | 88) *Opacionka |
| 29) Folsz | 59) Kotań | 89) m. Osiek |
| 30) Gądky | 60) Kowalowy | 90) Osobnica |

91) Ożenna	110) *Skurowa	128) Warzyce
92) Pagórek-Radość	111) Sławęcın	129) *Wola brzost.
93) Pieigrzymka	112) *Smarzowa	130) Wola ciekl.
94) Potakówka	113) Sobniów	131) Wola demb.
95) *Przeczyca	114) Sowina	132) Wolica
96) Przysieki	115) Swaszowa	133) Wrocanka
97) Pusta Wola	116) Szebnie	134) Wróblowa
98) Rostajne	117) Szerzyny	135) Wyszowatka
99) Rostoki	118) Świątkowa mała	136) Załęże
100) Samokłęski	119) Świątkowa wiel.	137) Zarzecze
101) Sądkowa	120) Świerchowa	138) *Zawadka ad B.
102) *Siedliska bog.	121) Świerzowa rusk.	139) Zawadka ad Os.
103) Siedliska sławęc.	122) Święcany	140) Zimna Woda
104) Siedliska żmigr.	123) Tarnowiec	141) m. Żmigród N.
105) Sieklówka dolna	124) Toki	142) Żmigród stary
106) Sieklówka górna	125) Trzcınica	143) Żółków
107) Siepietnica	126) Ujaz	144) Żurowa
108) Skalnik	127) Umieszcz	145) Żydowskie.
109) Skołoszyn		

Według tomu V. „Rocznika Statystyki Polskiej“ z roku 1927 oraz tomu XXVI. „Statystyki Polski“, wydanej przez Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, zawierającego daty statystyczne z dnia 30 września 1921 roku, które dotyczą mieszkań, ludności i stosunków zawodowych województwa krakowskiego, powiat jasielski zajmował obszar 820 km² powierzchni. Na tym obszarze liczono: jedną gminę miejską; gmin wiejskich 122; budynków przeznaczenia mieszkalnych 14949; ludności ogółem 85253; ludności w mieście Jasle 10391; ludności na wsi 74862; mieszkańców na 1 km² 104; odsetek ludności miejskiej 12'2.

Brak ogłoszonych wyników statystycznych z ostatniego spisu ludności, dokonanego 9. XII. 1931 r. uniemożliwia nam przeprowadzenie porównań i wykazanie zmian zaszyłych w ostatniem dziesięcioleciu. Nieoficjalnie znamy przybliżoną liczbę przyrostu naturalnego ludności za okres 10 lat (dla powiatu w poprzednich granicach), która podobno wynosi około 7000. Na tej podstawie obliczamy obecną liczbę mieszkańców powiatu na przeszło 92 tysięcy, w miejsce podanej, we wspomnianym „Roczniku Statystyki“, liczby 85.253.

Powiat jasielski ma kształt posz rpanego trójkąta, południkowo wydłużonego, którego podstawa znajduje się na północy a wierzchołek na południu. Rzeka Wisłoka stanowi jakby oś symetrii powiatu i przy pomocy swych dopływów: prawobocznej Jasiołki i lewobocznej Ropy, dzieli cały obszar powiatu na cztery ćwiartki, północno—zachodnią, północno—wschodnią, południowo—zachodnią i południowo—wschodnią. Miasto Jasło

leżące u zbiegu tych trzech rzek (Wisłoki Ropy i Jasiołki) zajmuje prawie centralne położenie w powiecie.

Największa rozciągłość południkowa powiatu, — mierzona od coty 410, leżącej na północnym krańcu powiatu w okolicy miejscowości Głobikówka, aż do coty 672 „Czeremcha“, leżącej na południe od Ożennej, — wynosi w linii prostej (powietrznej) prawie 60 km. Największa rozciągłość równoleżnikowa powiatu — mierzona od najbardziej na zachód wysuniętego krańca powiatu, leżącego w odległości 2½ km na zachód od coty 517 „Dobrotyn“, znajdującej się na północ od Żurowej, aż do najbardziej wschodniego krańca powiatu, leżącego w odległości przeszło kilometr na północny—wschód od miejscowości Chrzastówka — wynosi w linii prostej około 38 km i stanowi najszerszą, północną podstawę trójkąta — powiatu od której możnaby nakreślić linie boczne prowadzące do wspomnianego, południowego wierzchołka powiatu (cota 672 „Czeremcha“). Bok zachodni tego trójkąta, łączący w linii prostej cotę, zachodnią 517 „Dobrotyn“ z cotą południową 672 „Czeremcha“, byłby długości około 53 km. w linii prostej, a bok wschodni, łączący najbardziej wschodni kraniec powiatu (wspomniany punkt, leżący w odległości przeszło kilometr na północny wschód od miejscowości Chrzastówka) z wierzchołkiem południowym (cota 672), miałby długość wynoszącą, w linii prostej około 42 km.

B. R.

Literatura.

- 1) Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej. — Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej. 1927.
- 2) Statystyka Polski wydana przez Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej. Tom XXVI. Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 roku. Mieszkania, ludność, stosunki zawodowe. Województwo krakowskie. Warszawa 1926.
- 3) Ks. Władysław Sarna. Opis powiatu jasielskiego. Jasło 1908.
- 4) Stanisław Schnür Peplowski. Z przeszłości Galicji. Lwów 1895.
- 5) Rocznik statystyki Galicji wydany przez krajowe Biuro statystyczne (Oddział statystyki przemysłu i handlu) pod kierunkiem Dr. Tadeusza Rutowskiego. Rok III. 1889—1891. Lwów 1891.

Notatki i wiadomości geograficzne.

Drugi powszechny spis ludności z dnia 9 grudnia 1931 roku.

Ludność obecna Polski z wojskiem skoszarowanym wynosi według spisu 9. XII. 1931 r. 32,120.020; 30. IX. 1921 było 27,176.717; przyrost wynosi 4,943.303 to jest 18 2‰

Nowy biegun zimna. W r. 1926 w czasie robót wyprawy indygirskiej Komitetu Geologicznego ZSRR. stwierdził S. Obruczen, że temperatury października i listopada w Ojmekonie u źródeł Indygirki, między 63 a 64° szerokości geograficznej, są o 8—7° niższe od temperatur, obserwowanych w Wierchojańsku, przyjmowanym dotąd, jak wiadomo, za biegun zimna północnej półkuli. Postawił on wtedy hipotezę, że bieguna zimna należy szukać właśnie w tym obszarze.

W marcu 1929 r. zainstalowano w Ojmekonie za staraniem wyprawy jakuckiej Akademii leningradzkiej stację meteorologiczną (na południe od gór Czerskiego, 63° 15' N, 143° 12' E), która jednak pracuje z pewnymi przerwami. Jej dane jednak pozwalają stwierdzić, że średnie miesięczne temperatury, tam obserwowane, są niższe od wierchojańskich o 3—5°, minimalne o 3—9°, a maksymalne o 5—17°. Chłodniejszy więc jest np. od Wierchojańska wrzesień o 0,6°, październik o 3°. Jedynie lipiec i sierpień są wyższe o 0,5°. Chociaż więc dotychczasowe obserwacje dalekie są od długoletności, możemy już stwierdzić, że w depresji Ojmekonn, na południe od koła podbiegunowego, znajduje się właściwy biegun zimna. Ów więc zimny obszar, który dotychczas na mapach izoterm styczniowych ograniczaliśmy do okolic Wierchojańska, należy rozszerzyć na południowy wschód, objąć nim przeto całe wnętrze między górami Wierchojańskimi a Anadyrskimi. Będzie on dochodził na ledwo 300 km. do morza Ochockiego. Surowość klimatu Ojmekonu tłumaczymy sobie tem, że jest to obniżenie (ledwo 500—710 m. nad poziomem morza), otoczone zewsząd górami 2000—3000 m. wysokimi, które staje się w zimie zastoiskiem bardzo zimnego powietrza, nieruszanego przez żadne wiatry. — (Z Przynr. Techn.).

Nowa droga morska z Kanady do Europy.

W październiku 1931 r. otwarta została nowa linja okrętowa z Kanady do Europy między portami Liverpoolem a Fort Churchill (3230 mil morskich). Do Fort Churchill doprowadzono już linję kolejową z centralno-kanadyjskich prowincji zbożowych, dzięki czemu w przyszłości duże ilości zboża kanadyjskiego będą przywożone do Europy. Poważną przeszkodą w tej komunikacji będzie jednak długie zlodzenie zatoki Hudsona (Według Przynr. Techn.).

Longimetr. Książnica-Atlas we Lwowie wydała pod tą nazwą bardzo prosty przyrząd do mierzenia długości linii krzywych pomysłu prof. H. Steinhausa z U. J. K. Jest to kalka formatu 17X27 cm. z wydrukowaną siatką kwadratową o boku 3-82 mm. ustawionych jednak nie równolegle do ramki, ale pod kątem 30°. Chcąc wierzyć linję krzywą, pokrywamy nią kalkę tak, aby krawędź kalki leżała wzdłuż jakiejś linji prostej i liczymy, ile razy przecina mierzona linja siatkę. Następnie odwracamy kalkę na drugą stronę (krawędź kalki leży nadal wzdłuż wymienionej prostej) i postępujemy jak poprzednio, licząc znowu ilość przecięć mierzonej linji ze siatką. Wkońcu kładziemy odwróconą kalkę tak, aby jedna z kresek siatki pokrywała linję prostą, która nam służyła przy poprzednich pomiarach i liczymy przecięcia po raz trzeci. Suma przecięć w owych 3 pomiarach daje nam długość linji L w milimetrach. Zasada longimetru oparta jest na pewnem twierdzeniu z wyższej matematyki. Książnica-Atlas wydaje ową kalkę jako pomoc szkolną przy mierzeniu linji krzywych na mapach, która zastąpi różne dotychczas używane cyrkle, niemi i t. d.

Polskie Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Wzorem istniejących w Europie muzeów techniki, n. p. w Science Museum w Londynie, Conservatoire des Arts et Métiers w Paryżu, Deutsches Museum w Monachjum, Technisches Museum we Wiedniu, zawiązane zostało jeszcze w r. 1928 Polskie Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, ul. Krakowskie Przedm. 66. Muzeum to, zapoczątkowane ze zbiorów przemysłu wojennego, zostało znacznie powiększone eksponatami z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, a całość zbiorów podzielono obecnie na szereg działów specjalnych jak: górniczo-hutniczy, metalowo-przetwórczy, chemiczny, włókienniczy, elektro-techniczny, lotniczo-komunikacyjny, i t. p., a w studjum organizacyjnym znajdują się jeszcze działy: cukrowniczy, przetwórczo-rolny i inne.

Zadania P. M. P. polegają na gromadzeniu i utrzymywaniu zbiorów, obrazujących stan obecny stan przemysłu polskiego i w miarę możliwości jego rozwój historyczny.

Żegluga na kanale Ogińskiego. Najstarsza sztuczna droga wodna Polski, to kanał, łączący Niemen z Prypecią za pośrednictwem Szczary i Jasioldy. Roboty nad

budową kanału prowadzono w latach 1765—1768. Długość tej drogi wynosi 54 km, szerokość 12—18 m, głębokość normalna powyżej jednego metra. Jezioro Wygonowskie, przez które prowadzi kanał, zabezpiecza normalny poziom wody w nim. Spad zwierciadła wodnego jest minimalny, gdyż wynosi 17 m na odcinku od ujścia kanału do Jasiołdy po jez. Wygonowskie i jeden metr na odcinku jez. Wygonowskie — ujście Szczary. Spad ten pokonuje się dziesięcioma śluzami komorowemi. W czasie wojny światowej kanał został zniszczony, gdyż Niemcy prowadzili wzdłuż niego swą linię obronną. Bezpośrednio po latach wojennych żegluga uniemożliwiły zwały drutu kolejczastego i roślinność, które zajmowały całą szerokość kanału, oraz zniszczenie wszystkich śluz. Dopiero w latach 1923—1927 władze polskie oczyściły kanał. Rok 1927 jest początkiem wznowionej żeglugi wojennej po drodze Prypeć — Niemen. Obecnie służy swemu zadaniu, odbywa się na nim mianowicie spław drzewa. Ponadto utrzymuje się stale żegluga jednym statkiem parowym, który służy ruchowi towarowemu i pasażerskiemu między Pińskiem a Telechami. — (Z Przyr. Techn.).

Z najnowszych badań nad Atlantydą. W ostatnich czasach przeprowadzono szereg studiów geologicznych, antropologicznych i etnograficznych, z których zdaje się wynikać niewątpliwie, iż w okresie trzeciorzędowym i na początku czwartorzędu istniał wielki ląd na obecnym Oceanie Atlantyckim, mogący odpowiadać tajemniczej Atlantydzie, o której wspomina Platon. Badanie historyczne w ostatnich czasach zostały potwierdzone przez badania chronologiczne, oparte na obliczeniach astronomicznych. Mianowicie, według tradycji przechowanej u kapłanów egipskich, oraz meksykańskich, zniknięcie Atlantydy nastąpiło według źródeł wtedy, gdy punkt równonocy wiosennej znajdował się w znaku Raka, nawet meksykańscy określali ten czas dokładniej, twierdząc, że punkt ten znajdował się w pobliżu skupienia drobnych gwiazd w Raku (Praesepe). Filipow, obecnie astronom w Algierze, na drodze rachunkowej starał się odnaleźć epokę, kiedy punkt równonocy wiosennej znajdował się w położeniu wskazanem przez powyższe źródła. Obliczenia p. Filipowa okazały, że istotnie w roku 7256 przed Chrystusem — ten punkt zajmował położenie na niebie zgodnie z powyższą tradycją. Data znaleziona przez Filipowa byłaby o 2800 lat późniejszą, niż wykazana przez Plalona w jego djalogu Fimiosie data najścia Atlantydw na Egipt i Grecję (9000 lat przed Salamonem). W ten sposób fakt o katastrofie Atlantydy, opowiedziany przez egipskie i meksykańskie źródła, jak również powtórzony przez Platona, zostałyby potwierdzone co do czasu przez współczesne obliczenia astronomiczne.

(Z Wiad. Służ. Geogr.).

Terminologia geograficzna.

c. d.

Cirrus, lekkie chmury pierzaste, jak gdyby utworzone z włókien wełny, pięknej barwy białej (z wyjątkiem wsch. i zach. słońca, kiedy są zaróżowione). Włókna te płaczą i rozgałęziają się w najrozmaitszy sposób, czasami tworzą długie smugi o nie-wyraźnych rozmytych zarysach. C. sięgają ponad najwyższe szczyty gór i (jak wykazały podróże balonem) składają się z kryształów śniegu. Zwiastują one niepogodę, podobnie jak chmury typu przejściowego cirrus—stratus, tworzące na niebie białą powłokę, i cirro-cumulus, podobne do kłębków wełny i stąd noszą nazwę „baranków”.

Ciśnienie atmosferyczne pochodzi z ciężaru powietrza. W danem miejscu ciśnienie przedstawia ciężar słupa powietrza, którego podstawą jest cm^2 powierzchni poziomej, wysokością zaś granica górnej atmosfery. Na poziomie morza, t. j. na wysokości 0 m, ciśnienie powietrza wynosi średnio 760 mm., a więc wyrówna ciśnienie słupa rtęci o tej samej podstawie na 760 mm. wysokiego. Ciśnienie zmniejsza się w miarę, jak wznosimy się na coraz wyższy poziom, gdyż słup staje się coraz krótszy i powietrze, składające go, jest coraz rzadsze. Jeżeli będziemy wstępowali na górę z barometrem, to słup rtęci będzie opadał a wielkość tego obniżenia pozwala na obliczenie wysokości wzniesienia. Ale i na powierzchni ziemi ciśnienie nie jest zawsze ani wszędzie jednako-
we, zależy ono bowiem od temperatury, zawartości pary wodnej oraz od przyczyn

mechanicznych. Im wyższa jest temperatura i im więcej zawiera pary wodnej, tem lżejsze jest powietrze; dynamiczne gromadzenie się powietrza zwiększa ciśnienie, ubytek zmniejsza je. Chwilowy stan barometru wyraża chwilowy stan ciśnienia z którym w związku chwilowy stan wiatru, temperatury i wilgoci, wogóle chwilowy stan powietrza, który nazywamy pogodą. Dla geografji ważniejsze są średnie stany barometru dobowe, miesięczne i roczne, oznaczone jako średnie z wielu lat obserwacji, szczególnie stycznia i lipca. Ażaby móc porównać średnie stany barometru, znalezione w różnych miejscach, sprowadza się je wszystkie do poziomu morza (0 m wys.), do temperatury 0° i redukuje się do wspólnej szerokości geogr. (45°).

W ciśnieniu zachodzą wciąż zmiany. Okres dobowy ciśnienia podlega wahaniom nader prawidłowym, które łatwo obserwować można w okolicach równikowych. W okolicach tych barometr wznosi się od 4 godziny rano do godz. 10 poczem zaczyna opadać aż do godziny 4 po pld., następnie wznosi się od 4 do 10 wieczorem i spada znów od tej pory aż do godz. 4 zrana. Mamy więc 2 maksyma ok. 10 godziny i 2 maksyma ok. 4 godziny. W okolicach umiarkowanych lub zimnych dzienne zmiany ciśnienia są zazwyczaj zakryte przez zmiany przypadkowe, można jednak stwierdzić, iż stają się one coraz słabsze w miarę oddalania się od równika i są silniej uwydatnione we wnętrzu lądów, niż w sąsiedztwie morza. Zmniejszają się one, gdy wznosimy się wyżej. Średnie miesięczne wartości ciśnienia, wyprowadzone z długiego szeregu lat, wykazują prawidłowe zmiany w ciągu roku. W okolicach równikowych zmiany roczne ciśnienia są słabe, w innych okolicach są one dość wybitne, zależne od szerokości, wyniesienia nad poziom i rozkładu lądu i wód. Ta ostatnia zależność wypływa stąd, iż w lecie atmosfera ponad lądem, silniej nagrzane niż atmosfera ponad oceanem, rozszerza się i częściowo splywa nad powierzchnią wodną, tak iż nad oceanem ciśnienie wzrasta nad lądem maleje. W zimie rozkład temperatury jest odwrotny; ciśnienie więc wzrasta nad lądem, zniża się nad oceanem. W zimie mamy zatem na półkuli pñ. maksimum ciśnienia ponad Syberją i Ameryką Pñ minimum na Atlantyku pñ. i oceanie Spokojnym, na półkuli pñ. odwrotnie, maksimum jest nad oceanem, minimum nad Afryką, Am. Pñ. i Australją. Odwrotnie jest w lecie.

Do uzmysłowienia rozkładu ciśnienia oznaczono je na mapach w ten sposób, że punkty z jednakowem ciśnieniem połączona linjami t. zw. izobarami. Mapy izobarów chwilowych (dla danego dnia, godziny), zwane synoptycznemi, mają ważne znaczenie dla przepowiadania chwilowego kierunku wiatrów i stanu pogody, ważniejsze jednak dla geografji są mapy izobarów miesięcznych (szczególniej stycznia i lipca), gdyż wyrażają nam one średni rozkład wiatrów na ziemi. Rozpatrując je, widzimy, że rozkład poziomy ciśnienia na ziemi jest pasowy; za pasem niskiego ciśnienia zwrotnikowego (ok. 758 mm) idą ok. 35° szer., dwa pasy wysokiego ciśnienia podzwrotnikowego (ok. 766 m), dalej (ok. 55° szer.) znów dwa pasy niskiego ciśnienia (ok. 758 m), a pod biegunami znów ciśnienia wysokie. Pasy te ulegają w ciągu roku pewnym przesunięciom i przerwom tak, iż miejscami zamiast pasów powstają ośrodki niższego lub wyższego ciśnienia (cyklony i antycyklony).

Cisza, nazwa stanu atmosfery, przy którym wiatr jest tak słaby, iż nie może poruszać liści na drzewie ani skrzywić pionowego słupa dymu. Przed powstaniem żeglugi parowej cisze na morzu były wielką przeszkodą dla statków żaglowych. W okolicy równika, gdzie wahania temperatury są niewielkie, ruchy powietrza są bardzo słabe. Cisze panują średnio 1 dobę w tydzień na Oceanie Atlantyckim pomiędzy 5°—18° szer. pñ. Jest to t. zw. pas ciszy zwrotnikowej, gdzie cisze wypadają jednak rzadziej (2 doby na miesiąc).

Cumulus, chmury kłębowe, mające kształt półkulistych mas nagromadzonych na ciemniejszej podstawie. Powstają wskutek silnego prądu wstępującego i dlatego mają podstawę poziomą, gdyż oznacza ona powierzchnię na której zaczyna się skroplenie. C. tworzą się one głównie w pasie międzyzwrotnikowym, w naszym klimacie pojawiają się tylko w lecie podczas pięknej pogody. Chmury typu mieszanego cumulo-mimbus są to jakby olbrzymie cumulusy, spiętrzone jedne ponad drugimi, otoczone zazwyczaj powłoką cirro-stratus; są to chmury burzowe.

KONKURS ROZRYWKOWY.

W bieżącym numerze „Młodego Geografa“ zamieściliśmy konkurs rozrywkowy. Pod nagłówkiem każdej zagadki zamieszczona jest ilość punktów uzyskanych za trafne rozwiązanie danej zagadki. Kto uzyska największą ilość punktów otrzyma—na końcu roku—nagrodę w postaci książki o treści krajoznawczej. Jeżeli kilka osób uzyska jednakową ilość punktów, w danym razie odbędzie się losowanie. Zagadki rozwiązane należy nadsyłać do dnia 15-go kwietnia br.

REDAKCJA.

1. Figielki rebusowe Nr. 1. Czeppe Zdzisław kl. VIa. gimn. — 2 punkty
2. Logogryf geograficzny Nr. 2. Kokesz Tadeusz kl. IVa. gimn. — 4 „
3. Logogryf geograficzny Nr. 3. Lubaś Józef, kl. IVa. gimn. — 3 „
4. Zagadka geograficzna Nr. 1. Jaworski Roman kl. IIa. gimn. — 2 „

Rozwiązanie logogryfu geograficznego. — Nr. 1.

M	E	N			
Ł	Ó	D	Ź		
O	R	M	U	Z	
D	A	K	O	T	A
Y	D	O	R	B	
G	O	B	I		
E	Y	R	E		
O	S	A	K	A	
G	R	A	N	I	T
R	O	M	E	R	
A	N	A	M		
F	A	K			

Rozwiązanie :

„MŁODY GEOGRAF“.

Figielki rebusowe Nr. 1.

(ułożył Czeppe Z. ucz. kl. IVa.)

I.

LE,SIE

II.

DO/LE

III.

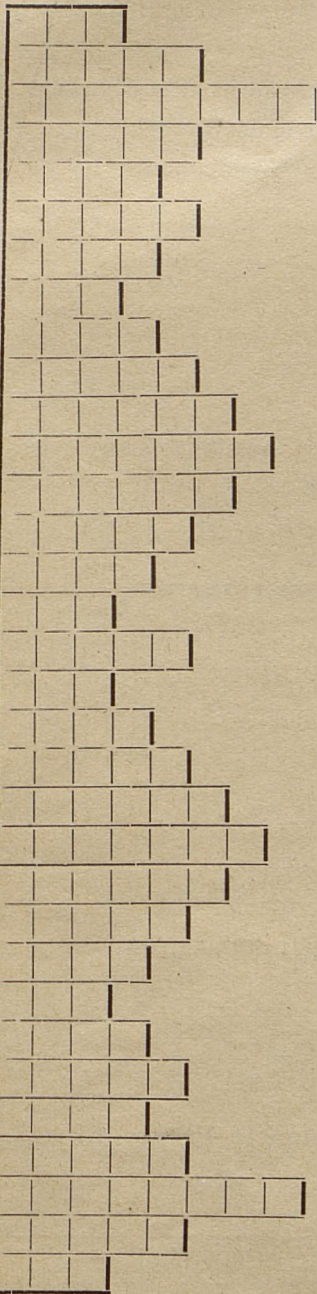
$\frac{HA}{LE}$

IV.

$\frac{LA}{SIE}$

Logogryf geograficzny Nr. 2.

(ulożył Kokesz Tadeusz ucz. kl. IVa.)

- 
- Miasto na Mazowszu pruskiem.
Prawy dopływ rzeki Mayenne (Francja zach.)
Miasto w Polsce.
Rzeka w Rosji.
Stolica Norwegji do dnia 1. II. 1925 r.
Prawy dopływ rzeki Biebrzy.
Morze między wyspami Mindanao, Palawana, Slun
Miasto nad rzeką Sazawą.
Gmina w stanie Nebraska (U. S. A.)
Państwo w Ameryce południowej.
Przylądek w Australji.
Miasto na Śląsku Pruskim.
Dopływ rzeki Szwarzawy.
Dopływ rzeki Orinoko.
Najmniejsza z wysp Sundzkich.
Przylądek powyżej N. Jorku.
Pustynia w Afryce.
Grupa w łańcuchu górskim Albula.
Cieśnina między wyspami Haiti a Portoriko.
Państwo w Europie.
Dopływ rzeki Łaby.
Miasto w północnych Włoszech.
Góra na północnej wyspie N. Zelandji.
Rzeka w Hiszpanji.
Rzeka w Ameryce północnej.
Stolica dep. Hentes-Alpes (Francja pld.-wsch.)
Miasto nad jeziorem Erie.
Góry w Ameryce północnej.
Prawy dopływ rzeki Noten.
Port w Jugosławji.
Port w Australji.
Zatoka w Ameryce północnej.
Rzeka w Finlandji.

Rząd pierwszych liter da rozwiązanie: „Rozpowszechniajcie Młodego Geografa“.

Logogryf geograficzny Nr. 3.

(ułożył Lubaś Józef kl. IVa.)

X				
X				
X				
X				
X				
X				
X				
X				
X				
X				
X				
X				
X				
X				

- Miasto na wyspie Luzon ok. 40. tysięcy mieszkańców.
- Nazwa dwóch wysp Hebrydzkich.
- Lud pokrewny Tibbu zamieszkujący kraje na pld. od Sachary.
- Wielkie jezioro w okręgu Mackenzie w Kanadzie.
- Niegdyś hrabstwo udzielne Rzeszy Niemieckiej.
- Jezioro w Lombardji.
- Prawy dopływ Wisły.
- Prawy dopływ Mozeli.
- Miasto po persku.
- Lewy dopływ Dunaju w Słowacji.
- Lewy dopływ Niemna.
- Geograf włoski (*1851†1917) założyciel i długoletni wydawca czasopisma Cosmos.
- Wyraz arabski oznaczający zamek.
- Lewy dopływ rzeki Eure (Francja).

Rząd oznaczony krzyżykami da rozwiązanie.

Zagadka geograficzna Nr. 1.

(ułożył Jaworski R. ucz. kl. IIa.)

o							
	o						
		o					
			o				
				o			
					o		
						o	
							o

- Miasto w Afryce.
- Rzeka w Ameryce Północnej.
- Góry w Hiszpanji.
- Prowincja w Hiszpanji.
- Miasto w Ameryce Południowej.
- Miasto w Palestynie.
- Miasto w Afryce.
- Miasto we Francji.

W miejsca oznaczone kółeczkami wstawić literę „t”.

Prosimy o rozpowszechnienie „MŁODEGO GEOGRAFA”.

Adres Redakcji i Administracji: »Młody Geograf«, Jasło, Państwowe Gimnazjum.

Redaktor: nauczyciel Bolesław Romański.

Każdy członek Ligi Morskiej i Kolonjalnej otrzymuje
bezpłatnie, bogato ilustrowany miesięcznik.

„M O R Z E”

Nakład 34 tysiące egzemplarzy.

„**Morze**” w ciągu ośmiu lat swojego istnienia stało się jednym z najistotniejszych ogniw łączących społeczeństwo polskie z polskim morzem i ziemią pomorską.

„**Morze**” uwzględnia wszelkie przejawy życia polskiego na wybrzeżu Bałtyku, propaguje konieczność tworzenia silnej polskiej floty wojennej i handlowej.

„**Morze**” zwalcza wrogą nam propagandę, dążącą do odebrania Odrodzonej Rzeczypospolitej, odwiecznie polskiej ziemi pomorskiej.

M orze” głosi hasła wzmocnienia polskiej ekspansji gospodarczej i kulturalnej poza granicami kraju nawiązania ścisłej łączności z wielomiljonową rzeszą wychodźstwa polskiego, budowy wielkiej mocarstwowej Polski.

Prenumerata dla nieczłonków wynosi:

rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł.

Cena 1 egzemplarza w handlu księgarskim zł. 120.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Nowy Świat Nr. 35.

WIADOMOŚCI GEOGRAFICZNE

Miesięcznik poświęcony przeglądowi spraw geograficznych
w Polsce i zagranicą.

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca z wyjątkiem
sierpnia i września.

Wydawnictwo Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa
Geograficznego.

Pod redakcją: Dra WIKTORA ORMICKIEGO

Kraków Grodzka 64. — Instytut Geograficzny.

Przedpłata roczna wynosi 6 zł, cena pojedynczego zeszytu 60 gr.

ORLI LOT

Organ Kół Krajoznawczych Młodzieży P. T. K.

Pod redakcją

Prof. L. WĘGRZYNOWICZA

Przedpłata roczna 5 zł.

Administracja: Kraków-Dębniki, Księgarnia „Orbis”.

ZIEMIA

Dwutygodnik Krajoznawczy Ilustrowany

Warunki prenumeraty:

Kwartalnie 7.50 zł. — półrocznie 14.50 zł — rocznie 29 zł.

Dla członków P. T. Kr., Nauczycielstwa, bibliotek i kół szkolnych,
oraz świetlic żołnierskich, prenumerata wynosi kwartalnie 6.50 zł,

półrocznie 12.50 zł, rocznie 25 zł.

Warszawa, ul. Karowa 31.